POGODA
Dzisiaj pochmurno, nadal możliwość opadów śniegu, temperatura do 28 F (—2 C), wiatry wschodnie z prędkością od 15 do 25 mil na godzinę (24 do 40 km na godz.).
Jutro śnieg, szczególnie blisko jeziora, temperatura do 15 F (—9 C).
Wschód słońca o godzinie 7:01 rano, zachód o godz. 5:06 po poł.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj środa, 3 lutego — Błażeja i Wawrzyńca.
Jutro czwartek, 4 lutego — Andrzeja i Weroniki.
Pojutrze piątek, 5 lutego — Agaty, Izydora i Albina.

No. 23 Rok (Vol.) LXXIV | CHICAGO, IL, Środa, 3 Lutego (February 3), 1982 | Telefon wszystkich biur 286-0141. 30¢

PODZIEMNY KOMITET OPORU W PRL

Projekt Budżetu Na Obronę

Brak Wyobraźni? Brak Pomyślunku!

Felietonista "Życia Literackiego" zwrócił najpierw uwagę, że w Warszawie jest ulica Ludwika Kondratowicza (Władysława Syrokomli) oraz osobna ulica Władysława Syrokomli (Ludwika Kondratowicza).

W następnym felietonie notuje dalsze przykłady braku wyobraźni:

"Mamy również ulicę gen. Karola Świerczewskiego (gen. Waltera) i osobną ulicę gen. Waltera (gen. Karola Świerczewskiego). Mamy też kilkanaście ulic o bliskoznacznych i podobnych dźwiękowo nazwach, co znakomicie utrudnia korespondencję, a także orientację milicji, pogotowia, straży pożarnej— Wylot i Wylotowa; Potocka, Potockich i Potockiego; Lotnicza, Lotnika i Lotników; Ignacego Krasickiego i Janka Krasickiego; Jedwabnicza i Jedwabnicka; Karkonoska i Karkonoszy.

Nasz Czytelnik, p. Jerzy Świtek, swój list w tej sprawie opatrzył tytułem: 'Brak pomyślunku!' Otóż to".

Gen. J. Dozier Przybywa Do Washingtonu

Vicenza. (UPI) — Generał James Dozier zamierza odlecieć w dniu dzisiejszym do Washingtonu. Generałowi towarzyszyć będzie jego żona, Judith.

Po drodze, pp. Dozier zatrzymają się na krótko w amerykańskiej bazie wojskowej na terenie Niemiec Zachodnich.

Na położonym w pobliżu Washingtonu lotnisku wojskowym Andrews, oczekiwać będzie na pp. Dozier wiceprezydent George Bush. W czwartek rano, generał weźmie udział w śniadaniu w Białym Domu. Następnie odbędzie konferencję z sekretarzem obrony Casparem Weinbergerem.

Gen. Dozier oświadczył wczoraj, iż sam ponosi odpowiedzialność za to, iż porwano go. Dozier nie przywiązywał bowiem żadnej uwagi do licznych ostrzeżeń, jakie otrzymał przed dniem 17 grudnia.

W Washingtonie, generał Dozier powitany będzie jako bohater. Po wizycie w stolicy, Dozier zamierza możliwie jak najprędzej powrócić do obowiązków służbowych.

W międzyczasie, policja włoska prowadzi poszukiwania za osobami podejrzanymi o powiązania z Czerwonymi Brygadami. Napływają raporty o nowych aresztowaniach. Policja nie ujawnia wprawdzie na razie zbyt wielu informacji na ten temat, potwierdzona została jednakże wiadomość o przeprowadzeniu najazdu na trzy dalsze kryjówki terrorystów.

Po odbyciu we wtorek na terenie bazy wojskowej w Vicenzie konferencji prasowej, Dozier odleciał do Rzymu, by złożyć osobiste podziękowanie na ręce prezydenta Sandro Pertini i premiera Giovanni Spadolini.

Generał jest wdzięczny władzom włoskim za uwolnienie go.

Studenci Sowieccy Zasypują Kartkami Kwaterę NATO

Bruksela (CST) — Główna kwatera NATO zasypywana jest tysiącami kartek pocztowych, wysyłanych przez studentów sowieckich, którzy domagają się zaprzestania "obłędnego wyścigu zbrojeń".

Władze poinformowały, iż od połowy grudnia do głównej kwatery NATO dostarczono siedem worków poczty, zawierającej życzenia świąteczne oraz ostrzeżenia od studentów sowieckich. Studenci oskarżają generałów Sojuszu Atlantyckiego o grożenie wysadzeniem w powietrze świata.

Rząd Zażąda $260 Mild. Na 1983 Rok

Propozycja z Pewnością Spotka Się z Opozycją w Kongresie

Washington (UPI) — Sekretarz Dept. Obrony, Caspar Weinberger poinformował wczoraj Kongres, że rząd będzie zabiegał o zwiększenie budżetu na obronę na rok finansowy 1983, większego o $10 mild. niż się spodziewano. Rząd zwróci się do Kongresu o przeznaczenie na ten cel $260 mild. Na zamkniętym posiedzeniu senackiego Komitetu Zbrojeń, Weinberger wyjaśniał, że na decyzji tej zaważył wzrost inflacji; podwyżka była zatem konieczna by móc sprostać postawionym sobie zadaniom. Rozszerzenie tzw. wieloletnich programów dostaw doprowadziło do żądań o zwiększenie funduszy. Zawierając kontrakty na dostawy dużych ilości broni, rząd musi posiadać pewność, że zaciągnięte zobowiązania o spłatach należności producentom będzie w stanie wypełniać.

Przedstawiciele Komitetu stwierdzili, że poza informacją o niemal już tradycyjnym zwiększeniu budżetu na cele obronne, Weinberger nie mówił o żadnych istotnych zmianach w planach militarnych rządu.

Prez. Reagan prześle do Kongresu cały plan budżetowy na przyszły rok finansowy w najbliższy poniedziałek. Przypuszcza się, że budżet militarny spotka się z opozycją zarówno w Izbie Reprezentantów jak i

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Krytyczna Faza w Stosunkach USA-Chiny

Pekin. (UPI) — Pismo chińskie wystąpiło z oświadczeniem, stwierdzającym, iż stanowisko Washingtonu, który trwa nadal przy zamiarze sprzedaży broni Tajwanowi — doprowadziło stosunki między Stanami Zjedn. a Chinami do "poziomu krytycznego."

Gazeta chińska wysunęła jednocześnie ostrzeżenie, iż w wypadku nie załatwienia spornego zagadnienia, należy liczyć się z dalszym pogorszeniem się stosunków.

"Uznanie dla zasad suwerenności obu państw stanowi podstawę stosunków chińsko-amerykańskich, podobnie jak jest ono kamieniem węgielnym normalnych i przyjaznych stosunków między jakimikolwiek dwoma krajami," stwierdza wydawane w jęz. angielskim pismo China Daily.

Gazeta jest wyrazicielem oficjalnych poglądów władz chińskich, nie posiada jednakże tego samego ciężaru gatunkowego, jakim odznacza się oficjalny organ chińskiej partii komunistycznej ani też agencja prasowa Xinhua.

Oświadczenie zawarte w jednym z ostatnich wydań pisma chińskiego, jest powtórzeniem tezy wyrażonej przez Chiny już uprzednio. Pekin twierdzi, iż sprzedaż amerykańskich samolotów bojowych Tajwanowi, stanowi ingerencję w wewnętrzne sprawy Chin.

To samo pismo przypomina, iż Washington, wydając w r. 1972 tzw. komunikat szanghajski, uznał Tajwan (Formozę) jako część terytorium Chin.

Zawarte w r. 1978 porozumienie chińsko-amerykańskie, zawierało stwierdzenie, że Pekin jest jedynym prawomocnym rządem Chin.

"Czynienie uników, nie doprowadzi do niczego," stwierdza pismo. "Stany Zjedn. nie mogą i nie powinny unikać tego pytania dłużej."

Bądźmy Ostrożni

Rysunek Kazimierza Majewskiego, który ukazał się po raz pierwszy w "Dzienniku" w marcu 1950.

"Dzień Polski" w Białym Domu

Chicago (Inf. wł.) — W niedzielne popołudnie, gdy miliony ludzi w wolnym świecie patrzyło na film "Żeby Polska była Polską," prezydent Ronald Reagan ze znaczkiem "Solidarność" w klapie marynarki i Nancy Reagan gościli w Białym Domu wybitnych przedstawicieli Polonii. Na obiad, jak już podaliśmy, został zaproszony prezes ZNP i K.P.A. Alojzy Mazewski z małżonką Florentyną. Oprócz nich na obiedzie w Białym Domu byli: arcybiskup Filadelfii Jan Kardynał Król, sen. Frank Murkowski z żoną; kongr. Klemens Zabłocki (D. z Milwaukee), przewodniczący Komitetu Spraw Zagr. Izby z córką; kongr. Edward Derwiński (R. z Ill.), z żoną; kongr. Barbara Mikulska (D. z Baltimore), w towarzystwie B. Ciesielskiego, prezesa Pol. Am. Rady Klubów Kulturalnych; gen. Edward Rowny, negocjator do spraw ograniczenia nuklearnych broni strategicznych z żoną; laureat nagrody Nobla Czesław Miłosz i b. amb. Romuald Spasowski z żoną.

Oprócz polonijnych gości w przyjęciu wzięli udział: arcybiskup Washingtonu ks. James A. Hickey; wiceprez. George Bush z żoną; najbliżsi doradcy Prezydenta: William Clark z żoną (do spraw bezpieczeństwa), Edwin Meese, James Baker, Michael Deaver i dr. Richard Pipes. Wszyscy z żonami.

Prezes Mazewski w czasie obiadu siedział przy stole Prezydenta, jego żona Florentyna przy stole wiceprez. Bush'a. Podczas obiadu i przy kawie było dużo czasu na dyskusje ważnych zagadnień odnoszących się do Polski, uchodźców polskich i Polonii. Po obiedzie goście razem z Prezydentem i Pierwszą Damą Nancy Reagan przeżyli wiele wzruszeń na filmie "Człowiek z żelaza." Film zrobił na Prezydencie i jego gościach duże wrażenie.

w Poniedziałek

Prezes Mazewski wyzyskał pobyt w Washingtonie do załatwienia wielu spraw. W poniedziałek rano w "Executive Office" koło Białego Domu konferował z Johnem Mclaurghy na temat ewentualnego długofalowego programu pomocy ekonomicznej dla Polski (jeżeli zostanie zniesiony stan wojenny i "Solidarność" będzie mogła kontynuować swoją działalność, jako niezależny związek zawodowy) oraz krótkofalowego programu pomocy doraźnej, przede wszystkim dostaw żywności i środków medycznych.

Później konferował z J. Burgess'em, specjalnym asystentem Prezydenta oraz Frankiem Murkowskim (R. z Alaski). W południe udzielił wywiadu telewizji austriackiej, interesującej się specjalnie rozładowaniem obozów uchodźców polskich w Austrii.

Po południu prezes Mazewski odbył długą konferencję z Richardem Vine, dyrektorem Urzędu Uchodźców w Departamencie Stanu. Urząd Imigracyjny rozesłał już do wszystkich biur w terenie instrukcje o wstrzymaniu deportacji Polaków do 31 marca br.

W obozach w Austrii znajduje się 35,000 Polaków nie zarejestrowanych na wyjazd. Większość z nich chciałaby wrócić do Polski, jeżeli ustanie tam terror. Prezes Mazewski otrzymał zapewnienie, że wyczerpanie "kwoty polskiej" nie będzie przeszkodą w przyjęciu przez Stany Zjednoczone większej liczby uchodźców. Wymaga to jednak stworzenia odpowiedniego aparatu administracyjnego, któryby zajął się rozmieszczeniem uchodźców i z pomocą społeczną zapewnił im opiekę w pierwszym okresie pobytu w Stanach. Istniejący aparat administracyjny jest nie wystarczający do załatwienia spraw większej liczby uchodźców. Trzeba również usunąć pewne przeszkody prawne.

Wiele spraw odnoszących się do uchodźców z Polski przebywających w Europie oraz Polaków w Stanach Zjednoczonych, którym wygasła wiza, jest tematem dyskusji. Immigration and Naturalization Service wydało instrukcję biurom terenowym o przedłużeniu (warunkowym) prawa pobytu w Stanach tym Polakom, których wizy wygasły, ale z powodu obecnej sytuacji w Polsce nie chcą wracać do kraju.

Do zagadnień imigracyjnych, interesujących wielu naszych Czytelników powrócimy, gdy tylko otrzymamy dodatkowe konkretne informacje.

Skradziono Obraz Wartości $950,000

Londyn (UPi) — Ze znajdującej się na piątym piętrze budynku galerii dokonano kradzieży obrazu o wartości $950,000. Złodzieje zdołali wynieść z budynku owinięty w płaszcz deszczowy obraz. Zgubili goniącego ich strażnika — wsiadając do taksówki.

Namalowany w 16 wieku obraz zatytułowany jest "Chrystus i kobieta popełniająca cudzołóstwo." Obraz skradziony został w mieszczącej się w centrum Londynu galerii Courtland Institute Gallery.

Nie Ma Pracy Na Alasce

(Inf. wł.) — Edmund N. Orbeck, komisarz Dept. Pracy na Alasce, ostrzegł osoby z innych stanów, dotkniętych wysokim bezrobociem, przed wyjazdami tam bez oficjalnego potwierdzenia z danej firmy o ich zatrudnieniu. Okazuje się, że wiele osób opuszcza swe miejscowości by poszukiwać pracy w najbardziej wysuniętym na północ stanie. Wielu zwabiły doniesienia prasowe o propozycji budowy rurociągu gazowego.

Ludzie decydują się na wyjazd na Alaskę w oparciu o niekompletne, bądź nieprawdziwe informacje. Będąc już na miejscu nie mogą znaleźć zatrudnienia. Wysokie koszty utrzymania, brak mieszkań i ograniczone dostawy żywności, szybko pochłaniają oszczędności przybyszy.

Komisarz przypomina, że budowa rurociągu nie rozpocznie się wcześniej, niż w 1984 roku i zwraca uwagę, że dotychczas nie sfinalizowano dyskusji na temat finansowania tego projektu. W 1981 roku bezrobocie na Alasce, wśród stałych mieszkańców, osiągnęło 9.3%, a więc o 1.9% więcej, niż wyniosła przeciętna krajowa. Jeśli dojdzie do budowy, przede wszystkim zostaną zatrudnieni zorganizowani w tamtejszych związkach zawodowych robotnicy, przebywający obecnie na bezrobociu. Ludzi takich jest znacznie więcej, niż nowych miejsc pracy.

A. Haig o Sytuacji w Salwadorze

Washington (UPI) — W przemówieniu do senackiego Komitetu Spraw Zagranicznych, sekr. stanu A. Haig uzasadnił konieczność zwiększenia pomocy militarnej dla junty salwadorskiej, zagrożeniem stabilizacji i pokoju w Ameryce Centralnej, ze strony Kuby i Nikaragui.

Haig powiedział, że państwa te odrzuciły propozycje USA, opracowane celem zmniejszenia napięć w rejonie basenu karaibskiego i innych państwach Ameryki Centralnej.

Sekr. stanu twierdzi, że Kuba kontynuuje rozbudowę armii i gromadzi sprzęt militarny ze Zw. Sowieckiego oraz wysyła swych doradców i broń do Nikaragui.

Jedyną odpowiedzią Kuby na propozycje amerykańskie było wzmożenie wewnętrznych represji, przyśpieszenie zbrojeń i zacieśnienie powiązań z ZSRR.

Haig uważa, że największym zagrożeniem demokracji są przeciwnicy pokojowych zmian, co w szczególnie drastyczny sposób obserwuje się w Salwadorze. Według Sekretarza, tamtejsi komuniści — popierani i zaopatrywani w broń przez Kubę i Nikaragę — zdecydowani są na walkę zbrojną, by zdobyć władzę, nieosiągalną dla nich w drodze pokojowych wyborów.

Nie Było Zamachu Na Wiceprezydenta Bush'a

Washington (UPI) — Po dokładnym sprawdzeniu uszkodzenia w dachu limuzyny wiceprezydenta George'a Bush, stwierdzono, że dziura nie pochodzi od kuli. Przypuszcza się, że na samochód mógł spaść kamień, bądź też inny ciężki przedmiot z jednej z licznych na odcinku drogi, między rezydencją Bush'a a Białym Domem, budowli.

Pomoc Dla Szkół z Fundacji Forda

Nowy York (UPI) — Fundacja Forda przeznaczyła sumę $1.1 mln na pomoc dla szkół, których 30% uczniów pochodzi z ubogich rodzin. O nagrody wysokości od $500 do $20,000 może ubiegać się 200 szkół miast liczących od 150,000 do 2 milionów mieszkańców.

Wzywa Naród Do Pokojowych Protestów

Polacy Modlą Się o Zniesienie Stanu Wojennego

Warszawa. (CST, CT) — Do Londynu dotarły wiadomości, że "Solidarność" utworzyła podziemny Komitet Koordynacyjny, który zajmie miejsce 120 - osobowego Komitetu Krajowego. Większość członków Komitetu Krajowego została aresztowana.

Dwunastu czołowych przywódców, którym udało się uniknąć aresztowania, na zebraniu w Gdańsku w dniu 13 stycznia, postanowiło stanąć na czele Komitetu Oporu. "Mieszko," którego nazwiska naturalnie nie podano, zastępuje tymczasowo Lecha Wałęsę, znajdującego się w więzieniu (lub w areszcie domowym, co na jedno wychodzi).

Uczestnicy tajnego zebrania w Gdańsku postanowili, że Komitet Oporu będzie koordynował akcję podziemną niezależnych związków zawodowych, spełniając zadania wybranego na zjeździe Zarządu Krajowego, do czasu zniesienia stanu wyjątkowego, zwolnienia wszystkich działaczy "Solidarności" i podjęcia rokowań z przywódcami "Solidarności."

W odezwie skierowanej do narodu, Komitet Oporu nawołuje do pokojowych protestów i żądania zwolnienia

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Prez. Mubarak W Washingtonie

Washington (UPI) — Prezydent Egiptu Hosni Mubarak, przybył wczoraj z 4-dniową wizytą do Washingtonu. Na lotnisku dostojnego gościa powitał sekr. stanu A. Haig. Dzisiaj Mubarak będzie przyjęty w Białym Domu przez prez. Reagana. W późniejszym terminie Prezydent Egiptu spotka się z A. Haig'em, sekr. obrony Casparem Weinbergerem i sekr. skarbu Donaldem Reaganem. Głównym tematem rozmów będzie najprawdopodobniej sprawa znacznych rozbieżności w zasięgu pomocy amerykańskiej dla Izraela i Egiptu. Mubarak wyrażał niezadowolenie z podwójnie większej pomocy militarnej dla Izraela, twierdząc, że Stany Zjednoczone zobowiązały się do równego traktowania, pod tym względem obydwu państw. Rozmowy będą też dotyczyły zmian w polityce wewnętrznej i zagranicznej Egiptu, widocznych od chwili przejęcia władzy przez H. Mubaraka, po śmierci prez. Sadata.

Styczeń — Najgorszym z Zapamiętanych Miesięcy

Washington (UPI) — Władze rządowe twierdzą, iż tegoroczny styczeń był najgorszym ze wszystkich zapamiętanych miesięcy zimowych. Straty ekonomiczne wyniosły w ciągu ubiegłego miesiąca 5 bil. dolarów. Miliony mieszkańców na terenie rozciągającym się od Gór Skalistych aż do Florydy, zmuszonych było do znoszenia wskutek ostrej zimy wielu udręczeń.

Biuro meteorologiczne przewiduje wprawdzie dalsze mrozy na wschodnich terenach kraju. Nie będą to jednakże mrozy ani opady śniegu na miarę tych, jakich doświadczyliśmy w ciągu stycznia.

Niezwykle ostre mrozy, jakie dały się we znaki w ciągu pierwszych trzech tygodni stycznia, spowodowały w rolnictwie straty obliczane na 5 bil. dolarów. Zima spowodowała także uszkodzenia dróg, przestoje w produkcji, zniszczenia budynków i samochodów oraz przyczyniła się do drastycznego wzrostu rachunków za gaz i energię elektryczną.

Styczeń przyniósł na początku miesiąca śnieżycę, która nadeszła w ciągu weekendu — 3 stycznia. Burza ta dała się we znaki w większości stanów.

Mieczysław Drozd

Jeden Wrześniowy Dzień Podhalańczyków z Przemyśla

Poniższa relacja z bojów 22 Dyw. Podhalańskiej we wrześniu 1939 r. ukazała się w "Życiu Przemyśla" przed wypowiedzeniem wojny bezbronnemu narodowi przez juntę Jaruzelskiego w służbie Moskwy.

* * *

Uciekała jesienna noc 9 września, a maszerujące kolumny dzieliła od Stopnicy (Kieleckie) odległość kilkunastu kilometrów.

Nagle zaczęły błyskawicznie rozgrywać się wydarzeia, prowadzące do najcięższej bitwy jaką stoczyła przemyska dywizja piechoty (22 Dywizja Piechoty Podhalańskiej z pułkami w Przemyślu, Sanoku i Samborze).

Maszerujący szosą Busko-Stopnica czołowy 2 batalion 6 pułku strzelców podhalańskich majora Wilczka dochodził do wioski Bronina. Posuwająca się przodem dywizyjna kompania kolarzy zaalarmowała dowódcę batalionu, że od wschodu zbliża się niemiecka kolumna motorowa. Batalion natychmiast zajął stanowiska. Przy drodze zaległa kompania karabinów maszynowych, na polu w lewo 4 kompania, z prawej strony 6 kompania.

Mogła być godzina 4 nad ranem. Niemiecka kolumna przejechała wieś i gdy wyciągnęła się na otwartej drodze została ostrzelana zmasowanym ogniem całego batalionu i działek p. panc., następnie kompanie poszły do szturmu na bagnety. Spalono 12 pojazdów, kilkudziesięciu Niemców poległo. Ocaleli tylko nieliczni.

Wkrótce do walki w rejonie wsi włączyła się również kompania kolarzy. Na odgłos strzelaniny przyłączył się do natarcia 1 batalion 5 pułku strzelców podhalańskich a po nim również oddziały 2 pułku. Straty niemieckie były bardzo ciężkie. Wybita została straż przednia, pozostałe oddziały kolumny rozproszono niespodziewanym uderzeniem i zmuszono do odskoku na wzgórza na północ od szosy, w rejon wsi Bronina — Żerniki Górne, Szczaworyż, gdzie zaczęły organizować obronę.

Była to kolumna niemieckiego oddziału wydzielonego, który miał za zadanie zdobyć 7 września most na Wiśle pod Szczucinem i zdezorganizować odwrót i przeprawę Armii "Kraków". Jednakże polscy żołnierze zdążyli w ostatniej chwili wysadzić go wraz z niemieckimi saperami, którzy usiłowali unieszkodliwić ładunki minowe. Oddział ten składał się z piechoty na samochodach, kilku zmotoryzowanych kompanii saperów, kompanii ckm. kompanii przeciwpancernej, samochodów pancernych, 1 ciężkiej haubicy. O jego liczebności świadczy meldunek polskiego pilota, który rozpoznał go 7 września i określił długość obserwowanej kolumny na szosie na 8 kilometrów.

Odgłosy bitwy toczonej 8 września pod Wiślicą przez 2 p.p. i artylerię 22 dywizji, skłoniły niemieckiego dowódcę do odwrotu w kierunku własnych wojsk. Na szosie Stopnica — Busko nastąpiło spotkanie tego oddziału z siłami 22 dywizji.

W czasie gwałtownej walki nocnej zginął m. in. dowódca 6 kompanii 6 p. p. kapitan Oharok. Dalszy marsz dywizji został wstrzymany, należało przeciwnika odrzucić z trasy. Tylko 2 p.p. zdążył w zamieszaniu przejść bokiem do Stopnicy.

Jeszcze przed nastaniem świtu 2 batalion 6 p. p. został zaatakowany przez drugą nadciągającą od Stopnicy część niemieckiej kolumny zmotoryzowanej. Do kontrnatarcia ruszyła wówczas 4 kompania 6 p. p. odrzucając Niemców i zajmując wzgórza na lewo od szosy.

Pomieszane w walce oddziały 5 i 6 pułku przystąpiły do uporządkowania się i zaczęły zajmować podstawy wyjściowe do natarcia w kierunku na wschód. Wszystko to zajęło sporo czasu. Wreszcie około godziny 9 dywizyjna artyleria przystąpiła do ostrzeliwania wzgórz i równocześnie ruszyło natarcie czterech batalionów podhalańskich. Na północ od szosy atakował 1 batalion 6 p. p. kapitana Ziółkowskiego oraz 2 batalion 6 p. p. majora Wilczka. Na południe od szosy — 1 batalion 5 pułku podhalańskiego (z Przemyśla) majora Mroza i 3 batalion 6 p. p. majora Amirowicza.

Oddziałami na polu bitwy kierowali: na północnym skrzydle pułkownik Grot (z-ca dowódcy dywizji) wraz z majorem Feliksem Grossem, dowódcą podchorążówki przy 5 p. p. na skrzydle południowym — dowódca dywizji płk. dypl. Endel — Ragis wraz z szefem, sztabu ppłk. Wójcikiem i szefem łączności kapitanem Antonim Dworzańskim.

Natarcie posuwając się systematycznie, zajęło wieś Broninę. Oddziały niemieckie zdążyły się już okopać na stromych kopcach wzgórz. W silnym ogniu broni maszynowej natarcie polskie zaległo przed Lernikami i Szczaworyżem. Pomiędzy godziną 10 a 11 od strony Buska wyszło gwałtowne uderzenie 27 dywizji niemieckiej zaalarmowanej przez broniący się od dział wydzielony. Trafiło ono na stanowiska artylerii i zgrupowanie oddziałów odwodowych dywizji. Na wieś Owczary, gdzie znajdowała się większość tych oddziałów, spadł huraganowy ogień niemieckiej artylerii. Wśród części żołnierzy powstała chwilowa panika. Oficerowie w pośpiechu kierowali przypadkowe oddziały do walki z nowym przeciwnikiem podając równocześnie kierunki wycofania i rejony zbiórki oddziałom zaangażowanym w natarcie na wzchód. W dramatycznej scenerii, w ogniu broni maszynowej i wśród eksplodujących pocisków armatnich, odskakiwały oddziały podhalańskie, torując sobie drogę na wschód i północ. Broniący się na wzgórzach pierwszy przeciwnik został prawie doszczętne wybity, lecz wytrzymał.

W bitwie poległo wielu polskich oficerów i żołnierzy. Bohaterską śmiercią, do końca prowadząc swoich żołnierzy, zginęli dowódcy 1 i 2 batalionów 6 p. p. — kapitan Ziółkowski i major Wilczek. Kiedy wieczorem wykrwawione oddziały zbierały się we wioskiach na zachodnim przedpolu Stopnicy, niektóre kompanie liczyły po 30-60 żołnierzy. Kompania karabinów maszynowych, która pierwsza zamknęła Niemcom szosę pod Broniną, zebrała się w sile 14 ludzi z czterema ckm. Najliczniej skupił się po bitwie przemyski 5 pułk strzelców podhalańskich.

W bitwie 9 września przemyska dywizja złożyła w obronie ojczyzny obfitą ofiarę krwi. Poległo co najmniej 250 ludzi. Na wielkim cmentarzu w Szczaworyżu leży 121 żołnierzy, w Busku jest mogiła 72, kilkudziesięciu spoczywa w zbiorowej mogile w lasku pod Radzonowem. Liczba rannych wyniosła około 600. Wielu dostało się do niewoli.

Na polu bitwy rozbito 17 dział. Część z nich zniszczyły własne obsługi, gdy okazało się, że nie ma możliwości ich wycofania. Ładunki fosforowo-termitowe wytopiły im komory zamkowe...

Uznany Zabytkiem Historycznym

Miejska komisja zabytków historycznych głosowała za przyznaniem statusu zabytku historycznego dla budynku przy 900 N. Michigan Ave. Budynek ten liczy lat 55. Jest w pewnej części zamieszkały oraz znajdują się w nim sklepy.

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA
Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.
- Rozwody
- Uszkodzenia Cielesne
- Sprawy Kryminalne
- Przekroczenia Drogowe w Stanie Nietrzeźwym
- Sprawy Emigracyjne

Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY.
Przyjmuje także wieczorami.
Dzwoń 7 dni w tygodniu. 24-godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest.
726-3753

AMERICAN WOMEN'S MEDICAL GROUP
Specjalistyczne Centrum Lekarskie Dla Kobiet
LEKARZ GINEKOLOG
oraz asystentki
MÓWIĄ PO POLSKU!!!
Zabiegi Ginekologiczne, Nowoczesne Badania Ciąży, Porady
Dzwonić: 772-7726
pytać o Marię lub Irenę.
Od Poniedziałku do soboty:
8 a.m. — 4 p.m.
2744 N. WESTERN AVE.
(Przy Diversey Ave.)

ALBANY WOMEN'S MEDICAL CENTER
SPECJALISTYCZNA OPIEKA ZDROWOTNA DLA KOBIET oraz ZABIEGI GINEKOLOGICZNE
- Badania Krwi i Moczu Na Ciążę
- Porady Ciążowe
- Chirurgia Kosmetyczna

Dzwoniąc w Języku Polskim
Pytać o p. Halinę
725-0200 • 5086 N. Elston
Od Wtorku do Soboty: 8 Rano-4 Ppł.

WASHINGTON. — Prezydent Ronald Reagan przygotowuje się do wygłoszenia orędzia "O stanie unii." (UPI)

Przemówienie L. Kirklanda Krajowego Prezesa AFL-CIO

Wygłoszone Na Manifestacji "Solidarności z Solidarnością" w Sobotę, 30 Stycznia, w Chicago

Mówimy do zdrajców narodu polskiego: przemawiacie jedynie w imieniu swych moskiewskich władców. Od nich, a nie od społeczeństwa polskiego czerpiecie swą bezprawną siłę.

Prawdziwe głosy narodu polskiego tłumione w obozach koncentracyjnych, w głodujących kolejkach przed sklepami, a czerpią swe dziedzictwo z kazalnicy historycznego Kościoła.

Dlatego tylko, że są ludźmi, jak wszyscy inni, Polakom nie odpowiadają pistolety przytknięte do skroni — zupełnie tak samo jak nam.

To właśnie nasze prawa, powszechne prawa ludzkości — deptane są obecnie w Polsce. Pragnienie wolności nie zna granic, nie znają ich również wrogowie wolności. Demokratycznym rządom państw zachodnich obywatele ich powierzyli odpowiedzialność za obronę praw ludzkich.

Nie wywiązują się z tego obowiązku, skoro pozwalają na to, aby olbrzymie koncerny zbożowe karmiły Czerwoną Armię. Nie wywiązują się ze swych obowiązków pozwalając na stały dopływ kredytów dla tych, którzy trzymają uwięzionego Lecha Wałęsę, Andreja Sacharowa na wygnaniu, tysiące w zakładach dla umysłowo chorych, niezliczoną liczbę innych w obozach pracy i całe społeczeństwa w niewoli.

Skoro rządy państw zachodnich karmią, ubierają i utrzymują, stosunki z tymi, którzy trzymają w więzieniu Lecha Wałęsę, strażnikami "Gułagów" — rozszerzonymi obecnie również na Polskę — sprzedadzą one również każdego z nas.

AFL-CIO z radością przyjęło sankcje ogłoszone przez Prezydenta, po wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce. Prezydent powiedział nam wtedy, że przygotowany jest do podjęcia dalszych kroków, jeśli stan wojenny nie zostanie zniesiony, uwięzieni zwolnieni z więzień i umowy gdańskie — dotrzymane.

Ale uciemiężenie kraju, zdaje się potęgować. Junta Jaruzelskiego grozi przedłużeniem stanu wojennego w nieskończoność i deportowaniem przywódców "Solidarności". Skazała robotników na kary więzienia za to, że korzystali z przysługujących im praw — prawa do strajku. Junta nie zgodziła się na prowadzenie rozmów z "Solidarnością".

Na co czekamy? Nadszedł czas, aby domagać się zwrócenia przez Polskę długów, na wstrzymanie wszystkich dalszych kredytów obiecanych państwom bloku sowieckiego i nałożenia embargo na eksport zboża i innych towarów do Związku Sowieckiego.

Nie wystarczy tylko zapalić świeczkę w intencji Polski, ani nie wystarczy proklamowanie "żeby Polska była Polską". Polska może być Polską, kiedy Zachód będzie uczciwy w stosunku do samego siebie i zbierze całą swą wolę, zjednoczy wszystkie wysiłki i możliwości w obronie swych własnych wartości.

Wtedy i tylko wtedy Polska będzie znów Polską i nie trzeba będzie już palić świecy. Jasny płomień wolności zaświeci wtedy światu.

"Solidarność" — na wieki.

(nieautoryzowane tłumaczenie ar.)

Recesja w Cyfrach

Washington (UPI) — Przemysł amerykański wykorzystał swą zdolność produkcyjną w ub. miesiącu tylko w 75 proc. Przemysł automobilowy, najsilniej dotknięty recesją, nie wykorzystał swej zdolności produkcyjnej nawet w 50 proc.

Powyższe dane statystyczne podała do wiadomości Federal Reserve Board, która ma również decydujący wpływ na wysokość stopy procentowej.

Produkcja przemysłu w październiku ub. roku spadła o 1.7 proc. (w porównaniu z poprzednim miesiącem), w listopadzie o 1.8 proc., w grudniu o 1.9 proc.

Wrap Up Spring!
Printed Pattern
4801
SIZES 8-20

by Anne Adams

When storm coats come off, be ready for spring sunshine with a light and feminine wrap dress. Do the sewing now—it's ultra-easy—and save clothing dollars.

Printed Pattern 4801: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) takes 2½ yards 60-inch fabric.

$2.25 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Savings Breakthrough! Send now for NEW SPRING-SUMMER PATTERN CATALOG. Sew and get marvelous clothes for much less. Free Pattern Coupon — choose from over 100 styles. $1.50

ALL CRAFT BOOKS . . $2.00 each
121-Pillow Show-offs
124-Easy Gifts 'n' Ornaments
125-Petal Quilts
126-Thrifty Crafty Flowers

Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

Lucy Maud Montgomery

Ania z Zielonego Wzgórza

94 (Ciąg Dalszy)

Boję się, że wówczas nie wolno mi już będzie wierzyć w elfy, więc też chcę całą duszą nacieszyć się nimi podczas lata. Zdaje mi się, że wakacje tegoroczne przejdą nam bardzo wesoło. Wkrótce z okazji urodzin Ruby Gillis będziemy zaproszone do niej na podwieczorek, a w przyszłym miesiącu ma się odbyć piknik szkoły niedzielnej i koncert na cele misji. Pan Barry znowu przyrzekł, że któregoś wieczora zabierze Dianę i mnie do hotelu w Białych Piaskach, na obiad. Maryla wie, iż tam się je obiady wieczorem. Janka Andrews była tam pewnego razu latem i mówi, że wspaniałe wrażenie sprawiał widok świateł elektrycznych, mnóstwa kwiatów i strojnie ubranych dam. Janka twierdzi, że wtedy po raz pierwszy poznała, co to jest życie high life'u *, i nigdy tego nie zapomni.

Nazajutrz po południu pani Linde przyszła dowiedzieć się, dlaczego Maryla nie była na czwartkowym posiedzeniu związku. Skoro nie stawiła się na zebranie, domyślano się, że w domu Cuthbertów zaszło coś niezwykłego.

— Mateusz miał we czwartek lekki atak sercowy — opowiadała Maryla — i nie chciałam zostawić go samego. Co prawda czuje się już znowu zupełnie dobrze, ale podobne ataki zdarzają mu się obecnie coraz częściej i lękam się o niego. Lekarz twierdzi, iż Mateusz powinien wystrzegać się wszelkich wzruszeń. Spełnienie tej rady nie jest trudne, bo Mateusz nigdy nie szukał i nie szuka wzruszeń, ale nie wolno mu też wykonywać żadnej ciężkiej roboty; a Mateuszowi praca jest równie konieczna do życia, jak powietrze do oddychania. Zdejmijże okrycie, Małgorzato. Wszak pozostaniesz u nas na herbacie?

— Jak sobie tego życzysz, zostanę chętnie — odpowiedziała pani Małgorzata, która wcale nie miała zamiaru odejść.

Obie panie zasiadły wygodnie w bawialni, a Ania zajęła się przygotowywaniem herbaty i grzanek, tak cienkich i rumianych, że mogły wytrzymać krytykę nawet pani Małgorzaty.

— Muszę przyznać, że Ania wyrosła na dzielne dziewczę — rzekła pani Małgorzata, kiedy po zachodzie słońca Maryla odprowadzała ją na drogę. — Musi ci być ona wyręką nie lada.

— Jest nią w istocie — odpowiedziała Maryla — a w ostatnich czasach stała się też o wiele poważniejsza i bardziej systematyczna. Z początku lękałam się, że pozostanie na zawsze taką postrzeloną kozą, ale obecnie mogę jej we wszystkim zaufać.

— Nie uwierzyłabym nigdy w taką przemianę, wówczas gdy zobaczyłam ją u was po raz pierwszy trzy lata temu — rzekła znowu pani Linde. — Boże miłosierny, nie zapomnę nigdy sceny, jaką mi ona wtedy urządziła. Powróciwszy tamtego wieczoru do domu, powiedziałam do Tomasza: „Pamiętaj moje słowa, Tomaszu. Maryla Cuthbert pożałuje tego, co uczyniła". Ale omyliłam się i rada jestem temu. Szczęściem, Marylo, nie należę do tych ludzi, którzy nigdy nie chcą przyznać, że się pomylili. Nie, nie należę do nich. Pomyliłam się w ocenie Ani, lecz nic w tym dziwnego, gdyż oryginalniejszego i bardziej niezwykłego dziecka nie było chyba na świecie. Wszelkie słuszne wnioski, które nie zawodzą w stosunku do innych dzieci, nie mogły być zastosowane do niej. Zadziwiające jest, jak bardzo zmieniła się przez trzy lata, szczególnie jej powierzchowność. Wyrosła na zupełnie ładne dziewczę, chociaż osobiście nie jestem zwolenniczką tych bladych, wielkookich podlotków. Wolę okrągłe buziaki i mocne rumieńce Diany lub Ruby Gillis. Ruby jest bardzo efektowna. A jednak... nie wiem czemu, kiedy widzę Anię w ich towarzystwie, one obok niej wyglądają pospolicie i ciężko, chociaż są od niej o wiele ładniejsze. Zupełnie jak te białe czerwcowe lilie, które Ania nazywa narcyzami, obok wielkich, czerwonych piwonii.

Ania w istocie spędziła to lato wesoło i używała go z całej duszy. Wraz z Dianą przebywały całymi dniami poza domem, napawając się urokiem, jaki potrafiły przed nimi roztoczyć Aleja Zakochanych, Źródło Nimf Leśnych, Szum Wierzb i Wyspa Wiktorii. Maryla nie broniła Ani tej swobody. Lekarz ze Spencervale, który owej pamiętnej nocy odwiedził Minnie chorą na krup, spotkał Anię na początku wakacji w domu jednego ze swych pacjentów. Przyjrzał jej się bystrym wzrokiem, wydął usta, pokiwał głową i za pośrednictwem jakiejś znajomej kazał Maryli powiedzieć:

— Niechaj to rudowłose dziewczątko spędzi całe lato na powietrzu i nie zagląda do książek, zanim nie nabierze większej sprężystości w ruchach.

Poselstwo to przeraziło niezmiernie Marylę. Wyobraziła sobie, że Ania bezwarunkowo umrze na galopujące suchoty, jeśli polecenie lekarza nie zostanie skrupulatnie wykonane. Wskutek tego Ania użyła rozkoszy lata w takim stopniu, w jakim swoboda i wesołość mogły na to pozwolić. Odbywała przechadzki, wiosłowała, zbierała jagody i marzyła, ile tylko pragnęła. A kiedy nadszedł wrzesień, była znowu rześka, o promieniejących oczach, ruchach niezmiernie sprężystych, które bez wątpienia zadowoliłyby lekarza ze Spencervale, z sercem pełnym ochoty do pracy i ambitnych planów.

* High life — wyższe sfery towarzyskie.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Piękna Praca Ludzi Dobrej Woli i MCK

Londyn (DP) — Rada francuskich biskupów katolickich zaapelowała do Francuzów aby kontynuowali akcję solidarności z narodem polskim. Biskupi apelują o dalszą wysyłkę żywności i środków leczniczych, o adoptowanie wygnanych z Polski więźniów politycznych, o przyjmowanie przez wsie i miasta pod stałą opiekę Polaków, którzy uchodzić musieli z kraju w obawie przed represjami.

Niemiecki Czerwony Krzyż w Bonn podał, że organizacje Czerwonego Krzyża zatwierdziły 4-miesięczny program pomocy dla Polski, który kosztował będzie 20 mln fr. szwajc.

Liga Towarzystw Czerwonego Krzyża wspólnie z polskim Czerwonym Krzyżem i innymi organizacjami charytatywnymi postawiły sobie za cel udzielenie pomocy 70,000 starców, 20,000 dzieci z rodzin będących na zasiłkach społecznych i 60,000 niemowląt. Program będzie koordynowany w Warszawie przez delegację bazowanej w Genewie Ligi Towarzystw Czerwonego Krzyża, która skupia 15 krajowych grup Czerwonego Krzyża. Grupa niemiecka wyśle w ciągu najbliższych dni kilkanaście transportów z żywnością i lekarstwami.

We Frankfurcie dr Huessler — przewodniczący Międzynarodowego Caritasu oświadczył, że ta katolicka organizacja w Europie zach. wysłała do Polski w ciągu ub. r. pomoc wartości 40 mln DM (17.7 mln dol.).

W czasie konferencji prasowej wyliczył on, że 11 europejskich organizacji Caritasu wysłało 10,000 ton żywności z czego Niemcy Zach. dały połowę. Obecnie każda z tych organizacji zaofiarowała dalszy milion dol. na pomoc w r. 1982. Na liście najpilniejszych potrzeb są: mleko dla niemowląt, olej jadalny, margaryna, płatki owsiane, cukier, mięso puszkowe i ryby oraz jajka w proszku.

Reżym Wymaga Poświęceń

Warszawa (UPI) — Radio warszawskie zapowiedziało, że w związku z trudną sytuacją rynkową całe społeczeństwo zdobyć się musi na poświęcenia i wyrzeczenia. Sankcje amerykańskie już wprowadzone i dalsze, które zostały zasygnalizowane, nie ułatwią sytuacji.

"Prezydent Reagan nie zamierza znieść sankcji w nasz kraj wymierzonych. Co więcej, grozi ich rozszerzeniem" — powiedział komentator radiowy, relacjonując wtorkowe orędzie Prezydenta o stanie Unii.

Wymagane przez reżym poświęcenia oznaczać będą zwyżkę cen podstawowych produktów żywnościowych i dalsze ograniczenia przydziałów.

Zmniejszony zostanie do 1.1 funta miesięczny przydział masła dla dzieci i młodzieży, w mniejszych ilościach wydzielana będzie margaryna i oliwa kuchenna. Redukcje powyższe reżym nazywa "rozwiązaniem przejściowym," ale nic nie wskazuję, że okres przejściowych rozwiązań będzie krótki.

Zapowiedzianą na 1 lutego zwyżkę cen, która w pewnych kategoriach wynosić będzie 300-400 procent, reżym usprawiedliwia koniecznością przywrócenia równowagi rynkowej, która została zachwiana w zeszłym roku wymuszeniem przez "Solidarność" podwyżek zarobków. "Naruszony został cały mechanizm gospodarczy" — głosi reżym.

W tej sytuacji "panuje powszechne przeświadczenie, że całe społeczeństwo musi zdobyć się na poświęcenia."

Kursy Dla Przewodników Po Chicago

Kursy dla osób, które dobrowolnie chcą pomagać przyjezdnym do naszego miasta jak korzystać z publicznych środków transportu na głównym dworcu kolejowym, na stacji autobusów dalekobieżnych oraz na lotnisku O'Hare już się rozpoczynają. Trwać one będą do 19 marca i organizowane są z myślą niesienia pomocy szczególnie przybyszom z innych krajów. Po informacje w tej sprawie trzeba telefonować do Travelers Aid Immigrants Service pod nr. 435-4520.

Japońska Macaco Zwierzęciem Miesiąca Lutego

Zwierzęciem miesiąca lutego w Lincoln Park ZOO będzie japońska małpa macaco, która potocznie bywa też nazywana "śnieżną małpą." Zyje ona na wyspach japońskich, czasami na terenach pokrytych grubą warstwą śniegu i to przez okres, aż długich 6 miesięcy w roku. Małpy te żyją w grupach od 30 do 150 osobników. Żywią się liśćmi i owocami, korą i nasionami. Japońską macaco można oglądać w Lincoln Park ZOO w Crownfield center. Godziny otwarcia od 9 rano do 5 po południu.

Na Pomoc Polsce

Firma produkująca odzież z terenów Nowego Yorku "Avon Fashions" przekazała na rzecz ludności Polski odzież wartości $650,000. Odzież ta zostanie przekazana do Polski za pośrednictwem Katolickiej Organizacji Charytatywnej. Na zdjęciu pracownicy firmy Avon ładują transport odzieży.

Kronika z Kantowa

Kolekta Na Seminarium

W przyszłą niedzielę, 7 lutego, wierni z Kantowa i Archidiecezji proszeni są o złożenie ofiary na utrzymanie Seminarium Archidiecezji. Kapłani są nam bardzo potrzebni i dlatego powinniśmy się modlić o powołania do kapłaństwa i życia zakonnego.

Bal "Mardi Gras"

Parafianie i przyjaciele Kantowa wybierają się w przyszłą sobotę, 6 lutego, na bal parafialny "Mardi Gras" w wielkiej sali parafialnej. Zjednoczone Towarzystwa przy parafii zapraszają wszystkich na ten bal. Bilety są do nabycia u członków poszczególnych towarzystw lub w sobotę przed rozpoczęciem balu.

Pierwszy Piątek Miesiąca

Pierwszy piątek miesiąca przypada w tym tygodniu. Starajmy się uczcić Boskie Serce Jezusa w czasie porannej Mszy św. o godz. 7-ej, 7:30, 8-ej i 12-ej w południe.

Zebrania

Niewiasty Różańcowe odbędą ważne zebranie w przyszłą niedzielę, 7 lutego, w sali Cantian Room, po sumie, o godz. 10-ej rano. Pani Zofia Novak, prezeska, zaprasza członkinie na to bardzo ważne posiedzenie.

* * *

Towarzystwo Najśw. Imienia Jezus odbędzie posiedzenie w przyszłą niedzielę, o godz. 2:30 po południu, we własnej sali. Obecność członków jest pożądana.

Zmarli

W miesiącu styczniu odeszli do wieczności parafianie: śp. Adolf J. Szawica, śp. Katarzyna Głowacka, śp. Józefina Antosz i śp. Józefina Jacques (Kieduk).

Niech odpoczywają w pokoju.

Posiedzenie Klubu Parafii Jasło

Klub Parafii Jasło zawiadamia, że miesięczne posiedzenie Klubu odbędzie się w niedzielę, 14 lutego, o godz. 2-ej po poł., w sali Domu Weterana, 1239 N. Wood ul.

Prosimy członków o przybycie, ponieważ mamy wiele ważnych spraw do załatwienia.

Jan Kopeć, prezes;
Józefa Sulimowska, sekr.

Posiedzenie Tow. Rat. Kwików

Towarzystwo Ratunkowe Kwików odbędzie posiedzenie w niedzielę, 7 lutego, o godz. 3-ej po południu, w sali parafialnej przy kościele Św. Stanisława B. i M., 5352 W. Belden Ave. (wejście od Lorel Ave.). Obecność członków obowiązkowa.

Józef Badzioch, prezes;
Czesław Walczak, sekr. prot.

Międzynarodowy Trybunał Będzie Sądzić Reżym PRL

Londyn (DP) — Jugosłowiański historyk, Wladimir Dedidżer organizuje niezależny trybunał, mający za zadanie rozpatrzenie zarzutów o naruszanie przez PRL praw człowieka.

Akcję swą podejmuje na prośbę kilku europejskich związków zawodowych. Trybunał ma być niezależny od rządów i sformowany na wzór tych, które inspirował Bernard Russell. Prof. Dedidżer przewodniczył kilku trybunałom, m.in. rozpatrującym zaangażowanie się Stanów Zjednoczonych w Wietnamie. Prace nad zbieraniem dokumentów są rozpoczęte i ogłoszenie daty oraz miejsca publicznych rozpraw nastąpi w najbliższej przyszłości.

Prof. Dedidżer pisze 4-tomową biografię Tity. 2 pierwsze tomy spotkały się z krytyką oficjalnych kół w Belgradzie, gdzie grupa ekspertów ma zadecydować, jakie zmiany są potrzebne przed opublikowaniem jej w Jugosławii.

Rodzina Zaginionych Pasażerów — Skarży Linię Lotniczą

Boston (UPI) — Rozgniewana rodzina dwóch mężczyzn, których zaginięcie w wyniku wypadku samolotowego na lotnisku bostońskim, ujawniono dopiero w trzy dni po fakcie, zamierza wystąpić na drogę sądową, skarżyć linię lotniczą o "miliony dolarów".

Liczący lat 70 Walter Metcalf oraz jego 40-letni syn, Leo z Dedham, Mass. najprawdopodobniej zatonęli w dniu 23 stycznia, gdy samolot DC-10 wpadł w poślizg w czasie lądowania na lotnisku bostońskim i znalazł się w wodzie przylegającego do lotniska portu. Samolot uległ pęknięciu. Wypadek miał miejsce w czasie gęstej mgły, przy padającym zamarzającym deszczu.

Na pokładzie samolotu znajdowało się 210 pasażerów oraz członków załogi.

Nurkowie, którzy prowadzili, poczynając od dnia 26 stycznia bezskuteczne poszukiwania, zamierzają wznowić próby znalezienia zwłok obu zaginionych mężczyzn w dniu dzisiejszym.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Z Gminy 83 ZNP w East Chicago

W niedzielę, 31 stycznia br. o godzinie 2-ej po południu, w lokalu Klubu "Syrena" w East Chicago, odbyło się roczne, wyborcze posiedzenie Gminy 83 ZNP.

Po załatwieniu rutynowych spraw gminnych, prezes Wachel zamianował przewodniczącym Komisji Wyborczej jednego z bardzo szczerych pracowników nie tylko Związkowych, ale i polonijnych, p. Józefa Trybułę z Grupy 1810 ZNP.

Zarząd na 1982 r. tworzą: prezes — Tadusz Wachel, wiceprezes — Tadeusz Bogusz, sekretarz — Jan Kaszkur, kasjerka — Maria Majewska i marszałek — Paweł Sępiol.

* * *

Godną uwagi jest uchwała Gminy, aby w nadchodzącym Turnieju Kręglarskim Okręgu XV ZNP, jaki odbędzie się w dniach 27 i 28 lutego br. w South Bend, Gmina 83 sponsorowała drużynę męską, co naturalnie da naszemu rejonowi jeszcze jedną drużynę kręglarską. Kierownikiem drużyny będzie Ludwik Wachel, z Grupy 693 ZNP z Whiting.

* * *

Uroczystość instalacyjna nowego zarządu Gminy 83 ZNP na 1982 r. odbędzie się w sobotę, 20 marca br., w sali Polskich Weteranów, przy 241-43 Gostlin ulicy, w Hammond.

W ramach uroczystości podany będzie suty obiad, przeprowadzony będzie krótki program, a po programie, zabawa taneczna do późnej nocy, przy dźwiękach orkiestry "Polka Gents".

Już dziś Komitet prosi nie tylko Związkowców, ale i całą Polonię rejonu Calumet do poparcia i udziału.

Honorowym gościem będzie prezes ZNP i K.P.A. mec. Alojzy Mazewski.

Bilety w cenie po $6.00 od osoby są już do nabycia u: Stanisława Sambora w Whiting, Jana Kaszkura w Hammond, Tadeusza Wachel i Tadeusza Bogusza w East Chicago, Pawła Sępiola w Indiana Harbor oraz w lokalach klubów: Plac. 40 SWAP w Hammond i "Syreny" w East Chicago.

Jan Kaszkur, sekr. Gm. 83 ZNP

Biuro Informacyjne Związku Narodowego Polskiego

Biuro Informacyjne Związku Narodowego Polskiego, gdzie można otrzymać pomoc w załatwianiu spraw związanych z Social Security oraz wielu innych spraw, mieści się w budynku Manufacturers Bank, 1200 N. Ashland Ave., na czwartym piętrze (jest winda), w pokoju nr 430.

Biuro to czynne jest w poniedziałki, wtorki i czwartki w godzinach od 10 rano do 2 po południu; telefon: 276-1447.

Zabawa Tow. Rat. Kwików

Towarzystwo Ratunkowe Kwików urządza "zabawę karnawałową" w sobotę, 6 lutego, o godz. 7:30 wiecz., w sali St. Nicholas Hall, 2701 N. Narragansett Ave. Gra orkiestra "Krakowiak".

Zarząd i Komitet serdecznie zapraszają całą Polonię o poparcie naszej zabawy. Bilety będą do nabycia przy wejściu. Dochód przeznaczony na pomoc rodzinnej wiosce Kwików oraz na cele charytatywne.

Józef Badzioch, prezes;
Jan Kucmierz, przewodn.;
Czesław Walczak, sekr.

Zapraszamy Do Udziału w Teletonie . . .

W dniu 20 lutego, 1982 r., odbędzie się Teleton Krucjaty Oświatowej na kanale 26 TV.

Rycerze Dąbrowskiego zapraszają utalentowane osoby — tancerzy, piosenkarzy, chóry, grupy taneczne, zespoły muzyczne itp. — do zgłaszania swego udziału, telefonując na numer 774-4443.

Celem dorocznego teletonu jest zbiórka funduszy na pomoc finansową dla studiujących Polaków i Amerykanów polskiego pochodzenia.

Piosenki Wysockiego Zostały Wydane

Moskwa (NYT) — Bez jakiejkolwiek zapowiedzi, po raz pierwszy wydane zostały w Związku Sowieckim piosenki Władimira Wysockiego, który zdobył sobie powszechne uznanie i sławę satyrycznymi utworami, które — lekceważąc wszelkie autorytety — wykpiwały różne aspekty życia w ZSRR.

Tomik pt. "Nerw" został rozchwytany w oka mgnieniu. Jego autor, który za życia skazany był na milczenie, doczekał się niezwykle pochlebnych recenzji i wzmianek prasowych. "Był niewątpliwie prawdziwą osobowością, fenomenem" — pisze "Sowiecka Rosja".

Kiedy w lipcu 1980 roku 42-letni Wysocki zmarł na atak serca, tysięczne tłumy żegnały go przed moskiewskim teatrem Taganka. Nie było wtedy pochlebnych wzmianek. Była konna milicja, która metrowymi pałkami rozpędzała wielbicieli jego talentu.

Były Policjant Skazany

Policjant patrolowy zrezygnował z pracy w zawodzie policjanta, kiedy sąd uznał go winnym przestępstwa na tle seksualnym oraz otrzymał wyrok skazujący go na 30 miesięcy w zawieszeniu. Sąd nakazał również poddanie go badaniom i leczeniu psychiatrycznemu. Wyrok na niego został ogłoszony po udowodnieniu mu winy molestowania seksualnego dwóch chłopców w jego domu w 1980 roku.

Posiedzenie Gminy 49 ZNP

Jak podała prezeska Gminy 49 ZNP Millie Rytel, roczne, walne posiedzenie Gminy 49 ZNP odbędzie się w nadchodzącą niedzielę, 7 lutego br., o godz. 2-ej po poł., w Domu Polskich Weteranów, przy 241-43 Gostlin ul., w Hammond.

Uprasza się Delegatów ze wszystkich Grup o obowiązkowy udział.

Honorowym gościem będzie komisarz Okręgu XV ZNP Tadeusz Wachel, który przeprowadzi wybory i zainstaluje nowy zarząd na 1982 r.

Delegatury proszę zaopatrzyć w mandaty, które mają być oddane na ręce zarządu przed posiedzeniem.

Ludwik Wrona, sekr.

Wiceprez. H. Szymanowicz Na Instalacji Grupy 877 ZNP

W środę, 13 stycznia w sali Placówki 90 SWAP, odbyło się posiedzenie wyborcze i instalacyjne Tow. Tysiąc Walecznych Gr. 877 ZNP.

Wiceprezeska ZNP Helena Szymanowicz odebrała przysięgę od nowo wybranego zarządu Grupy.

W skład zarządu na rok 1982 weszli: Tadeusz Wojnar — prezes, Anna Kopeć — wiceprezeska, Jan Kopeć — wiceprezes, Mieczysław Podraza — sekr. fin., Stanisława Krukar — sekr. prot., Feliks Rembiałkowski — skarbnik, Stanisław Pilarski — marszałek, Tadeusz Bocon — rada gospodarcza.

Po spożyciu ciepłej kolacji, przystąpiono do programu instalacji.

Prezes Wojnar poprosił wiceprezeskę Helenę Szymanowicz o przemówienie. Wiceprezeska złożyła życzenia nowemu zarządowi: owocnej i pomyślnej pracy w nadchodzącej kadencji. Na zakończenie swego interesującego przemówienia zaapelowała, aby specjalnie w roku bieżącym postarano się o zapisanie przynajmniej 75 nowych członków, dokładnie tyle, ile lat liczy Grupa 877 ZNP.

Życzenia składali również: Kazimiera Pytel — komisarka Okr. XIII ZNP, Józef Sikora — komisarz Okr. XIII ZNP, Aleks Pastrak — prezes Gminy 91 ZNP oraz sekr. fin. Tow. Miłość Ojczyzny; Bonawentura Migała — prezes Tow. Giewont, Louis Zak — prezes Tow. Miłość Ojczyzny.

Na zakończenie spotkania, prezes Wojnar podziękował wszystkim za przybycie i zaapelował do członków o wzmożenie swych wysiłków dla dobra Związku Narodowego Polskiego.

Stanisława Krukar — sekr. prot.

Zebranie Grupy 1532 ZNP

Grupa 1532 ZNP zawiadamia, że miesięczne zebranie Grupy odbędzie się w piątek, 5 lutego br., w sali Plac. 90 SWAP, 6005 W. Irving Park Rd., o godz. 7:30 wieczorem.

Prosimy wszystkich członków o przybycie.

St. Scibło, prezes

Zebranie Gr. 1972 ZNP, Tow. Kopiec Piłsudskiego

Tow. Kopiec Piłsudskiego, Grupa 1972 ZNP, zawiadamia, że miesięczne zebranie odbędzie się w niedzielę, 7 lutego, o godz. 2-ej po południu, w sali przy 4512 S. Marshfield Ave.

Sekretarz finansowy będzie urzędował od godz. 1-ej po poł.

Ze względu na to, że mamy wiele ważnych spraw do załatwienia, prosimy o liczne przybycie.

Mieczysław Nowotarski, prezes;
Andrzej Sławiński, sekr. prot.

CAŁE KURY (Whole Chickens) 39¢ Ft.

KARKÓWKA WIEPRZOWA (Pork Butt) 1.09 Ft.

UDKA INDYCZE (Turkey Drum Sticks) 49¢ Ft.

WIEPRZOWINA NA PIECZEŃ (Pork Roast) 99¢ Ft.

Manor House KAWA (Coffee) 3.99 26-uncj. puszka

KOTLETY SCHABOWE (Pork Chops) 1.09 Ft.

COCA COLA Tab or Sprite 8/16-Uncj. Butelek 1.29 Plus Dep.

Northern PAPIER TOALETOWY (Bathroom Tissue) 4 Rolki 1.09

Tide PROSZEK DO PRANIA 49 Uncji 1.99

Tropicana SOK POMARAŃCZOWY (Orange Juice) 12-Uncj Puszka 99¢

SMIRNOFF WODKA ¾ Litra 4.99

Złociste BANANY 19¢ Ft.

Christian Bros. WINIAK (Brandy) 1 Litr 6.99

Jonathan JABŁKA (Apples) 3-Funt. Worek 99¢

INTERNATIONAL FOODS INC.

MÓWIMY PO POLSKU

4724 N. KEDZIE
478-8643
2140 N. WESTERN
278-4070

3417 W. DIVERSEY
384-0959
4404 W. FULLERTON
486-6277

Data Wyprzedaży: Od 2 do 7 Lutego.
Wyprzedaż Warzyw i Mięsa Kończy Się 6 Lutego, o Godz. 5:00 P.M.

Dziennik Związkowy (USPS 163-400)

POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codzienny (Single Daily Copy) ..... 30¢

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Week-End) ..... 40¢

Prezydent w Roli Dyplomaty

Koła polityczne, które niezbyt chętnie odnoszą się do prez. Reagana, w swoich krytycznych ocenach wytykają mu przede wszystkim, że nie przejawia zainteresowania zagadnieniami z zakresu polityki zagranicznej, jak też nie posiada należytego przygotowania w tym zakresie. Jest to rozumowanie nie do przyjęcia, bo przecież przechodzi ono do porządku dziennego, że dziedzina polityki zagranicznej jest objęta wieloma mechanizmami, wchodzącymi w system rządzenia.

Departamenty i agencje rządowe, do których kompetencji należy właśnie polityka zagraniczna, przygotowują na użytek Prezydenta i dla jego ostatecznych decyzji informacje, materiały i oceny. Nie można więc głosić, że Prezydent nie interesuje się polityką zagraniczną, gdyż choćby w ostatnim okresie wypowiadał się on wielokrotnie, jak też podejmował decyzje w konkretnych problemach właśnie z zakresu polityki zagranicznej Washingtonu.

W początku czerwca (4-10) Prezydent wyjedzie do Europy, gdzie weźmie udział w "szczytowej" naradzie gospodarczej zachodniego bloku w Wersalu, spotka się z w Rymie z Papieżem, jak też będzie uczestniczył w konferencji sojuszników NATO w Brukseli. I słuszne są opinie, że po okresie prezydenckiej aktywności w sprawach wewnętrznych kraju, jaka obejmowała głównie problemy gospodarcze, Reagan będzie występował w roli dyplomaty, reprezentującego czołowe mocarstwo Zachodu.

Jest oczywiste, że podróż Prezydenta ujawni jego talenty w zakresie polityki międzynarodowej, w której nagromadziło się wiele trudnych i skomplikowanych zagadnień nie tylko z racji tak wyraźnego zaognienia w stosunkach amerykańsko-sowieckich, ale również w ramach zachodniego systemu sojuszniczego NATO. Można chyba wyrazić przekonanie, że z uwagi na właściwości osobowości i charakteru Prezydenta oraz jego układność we współdziałaniu na rzecz rozwiązywania trudnych spraw, podróż Reagana do Europy przyniesie dobre wyniki, wygładzając rozbieżności, jakie w polityce naszych europejskich sojuszników wystąpiły czy to w zakresie spraw gospodarczych, czy też w zakresie postawy wobec Sowietów na tle polskiego kryzysu wewnętrzenego.

Na pewno zasługuje na uwagę, że pierwsza zagraniczna wyprawa prez. Reagana obejmie Europę Zachodnią. Dwie wizyty Prezydenta, a więc w Meksyku i Kanadzie, miały wydźwięk regionalny, sąsiedzki i dotyczyły problemów współpracy Stanów z obu wspomnianymi państwami zachodniej hemisfery. Wyjazd do Europy wysunie Prezydenta na wielkie, miejscami burzliwe wody międzynarodowej polityki. Będzie on miał wyjątkowo dobrą okazję do obalenia podejrzeń krytyków, że nie interesuje się zagadnieniami międzynarodowymi oraz nie posiada należytego rozeznania w tym zakresie.

Można przypuszczać, że w zamiarach Prezydenta leży przede wszystkim dążenie do wzmocnienia Sojuszu Atlantyckiego oraz podbudowanie pozycji Stanów jako przywódcy Zachodu. Wiąże się z tym delikatny problem samodzielności sojuszników w ich polityce przede wszystkim wobec Sowietów, na którą oddziaływują i czysto egoistyczne interesy gospodarczo-finansowe, co jest bez wątpienia jedną z przyczyn rozbieżności — powiedzmy tu oględnie — występujących w ramach NATO.

Trzeba dodać, że w ocenie Washingtonu nasi sojusznicy zachodni muszą uświadomić sobie wreszcie, że nie wystarczy deklarowanie jedności Zachodu, ale trzeba też ponosić ciężary, jakie wynikają z potrzeby należytego przygotowania się Zachodu do obrony na wypadek konfliktu z Sowietami. W pewnym więc sensie dyplomatyczne zadania Prezydenta będą miały na uwadze ustalenie solidarnej postawy Zachodu wobec polityki Moskwy, skoro wciąż aktualne są rozmowy na linii Washington-Moskwa na temat kontroli broni atomowych i skoro nie wyklucza się możliwości spotkania Reagana z Breżniewem.

Hipokryzja i Głupota

Premier W. Brytanii Pani Thatcher od początku wydarzeń grudniowych w Polsce, zajęła b. życzliwe stanowisko wobec narodu polskiego, natychmiast poparła sankcje przeciw reżimowi Jaruzelskiego i Rosji Sowieckiej zarządzone przez prez. Regana, a w niedzielę wśród kilkunastu szefów rządu, którzy wzięli udział w programie telewizyjnym "Żeby Polska była Polską", wyróżniła się pięknym, chyba najbardziej przekonywującym przemówieniem. Z innymi szefami rządów było różnie. To, że kanclerz RFN, Schmidt i premier Kanady, Trudeau zdobyli się na łagodne potępienie drakońskich metod Jaruzelskiego, zawdzięczamy perswazjom prez. Reagana.

Mocniejsze stanowisko wobec pośredniej inwazji sowieckiej na Polskę niż wielu szefów rządów, zajęli przywódcy partii komunistycznych we Włoszech i Hiszpanii. Komuniści francuscy, wierni Moskwie, jak przystało na kukły, powtarzają kłamstwa propagandy sowieckiej.

W przeciwieństwie do komunistów włoskich, potężny ruch pacyfistyczny w Europie Zachodniej nie dostrzegł ręki Moskwy prowadzącej Jaruzelskiego i nie zdobył się na mocniejsze potępienie imperializmu sowieckiego, oraz zakucia 36 milionów ludzi w kajdany niewoli, przypominającej czasy Stalina. Tyg. "Time" zauważył, że w demonstracjach przeciw terrorowi w Polsce w stolicach państw i wielkich miastach europejskich brało udział po kilka tysięcy ludzi. W demonstracjach przeciw umieszczeniu amerykańskich rakiet Pershing na kontynencie europejskim (w 1983 r.) dla zrównoważenia sowieckich rakiet SS-20, wzięło udział przeszło 2 miliony ludzi.

W Niemczech Zach. większość przywódców ruchu pacyfistycznego przyjęła z zadowoleniem początkowo obojętne stanowisko wobec wydarzeń w Polsce kanclerza Schmidta. Erhard Eppler, członek Komitetu Wykonawczego socjaldemokratów kanclerza Schmidta i jeden z czołowych przywódców ruchu pacyfistycznego, oświadczył koresp. tyg. "Time", że wydarzenia w Polsce były dla większości (pacyfistów) wstrząsem, ale ten wstrząs został zrównoważony "emocjonalną reakcją rządu Reagana". Jeżeli jest na świecie państwo, mówił Eppler, które nie powinno wykazywać oburzenia na rządy wojskowe, są nimi Stany Zjednoczone, wspierające reżimy wojskowe, jak nikt inny na globie . . .

W czasie pierwszego po wydarzeniach grudniowych w Polsce wiecu pacyfistów we Frankfurcie, Alfred Mechterscheimer z Instytutu Max Planck wywodził, że sytuacja w Polsce "zwiększa groźbę wojny", ale nie dlatego, że Jaruzelski wprowadził stan wojenny i terroryzuje naród polski lecz dlatego, że Stany Zjednoczone "są gotowe . . . traktować każdy kryzys polityczny jako punkt wyjściowy do wojny w błędnym przekonaniu, że można równocześnie prowadzić i ograniczyć wojnę nuklearną . . .".

Komitet Rozbrojenia Nuklearnego w W. Brytanii, łagodnie potępił wprowadzenie stanu wojennego w Polsce, ale nie zamierza podjąć żadnej akcji, by nie "stawać po stronie Stanów Zjednoczonych". Komitet byłby skłonny poprzeć stanowisko Ameryki, gdyby Washington — tak samo jak przeciw stanowi wyjątkowemu w Polsce — reagował przeciw dyktaturom w Turcji, Haiti, Salwadorze, Chile . . .

Jedynie Rada Kościołów w Holandii, najlepiej zorganizowana grupa pacyfistyczna w Europie Zachodniej mocno potępiła terror w Polsce, ponieważ jest on potężną kłodą na drodze do rozbrojenia nuklearnego.

Czytając wypowiedzi przywódców ruchu pacyfistycznego dążącego do usunięcia amerykańskich (ale nie sowieckich) rakiet nuklearnych z kontynentu europejskiego trudno oprzeć się wrażeniu, że zaślepienie nienawiścią do Stanów Zjednoczonych odebrało im rozum. Są to przecież ludzie posiadający wyższe wykształcenie, duchowni, nawet wybitni, różnych wyznań, którzy powinni bez trudu dojść do przekonania, że to co dzieje się w Polsce — czeka ich kraje, gdy braknie "parasola" atomowego Stanów Zjednoczonych, lub Rosja Sowiecka uzyska znaczną przewagę militarną nad NATO.

Demonstracje przeciw zbrojeniom Stanów Zjednoczonych ale nie przeciw zbrojeniom Rosji Sowieckiej są dowodem hipokryzji. Stawianie znaku równaniu między dyktaturami wojskowymi w Turcji, Chile, czy Salwadorze i terrorem w Polsce jest przerażającym dowodem głupoty. Rzekomo inteligentni ludzie nie widzą różnicy między tępą dyktaturą wojskową a totalitarną dyktaturą komunistyczną. Dyktatury wojskowe nie trwają długo, czasem ustępują miejsca demokracjom (Wenezuela, Peru), ale nigdy jeszcze bez pomocy z zewnątrz nie została obalona dyktatura komunistyczna.

To i Owo

Mieszkańcy Brukseli przeżyli ostatnio prawdziwe godziny grozy. Fala zimna i wielkie opady śniegu spowodowały koncentrację nad stolicą Belgii gęstej chmury . . . dwutlenku siarki.

Słabe wiatry, a także prądy ciepłego powietrza w wyższych warstwach atmosferycznych, uniemożliwiły rozproszenie się zanieczyszczeń spowodowanych spalinami samochodowymi i gazem ogrzewczym.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Hipokryzja "Poważnych Ludzi"

LE MONDE — Sankcje ekonomiczne, totalna blokada Polski i Związku Sowieckiego miałyby skutki ogromne, szok psychologiczny i załamanie ekonomiczne. Jak tylko stawia się konkretne propozycje natychmiast rozpoczynają się lamenty i "rozsądne argumenty": bądźmy poważni! Niech Stany Zjedn. wstrzymają sprzedaż zboża Sowietom, ale my nie możemy o tym myśleć!. . . Wstrzymać eksport francuski do Sowietów. . . nie zdajemy sobie sprawy z konsekwencji! Nasz bilans handlowy. . . Niemądra akcja sanckji ekonomicznych zwiększy ilość bezrobotnych!. . . Jeżeli pójdziemy po tej szalonej drodze, co się stanie ze wspaniałym kontraktem dostawy gazu syberyjskiego? Jest rzeczą oczywistą, mówią ludzie poważni, że sprawa sankcji jest oczywistą fantazją.

"Nauczyłem się nie ufać ludziom poważnym. Na dnie ich argumentów leży strach przed reakcją Sowietów. Jest tu hipokryzja, która się wyraża argumentem: jeżeli to zrobicie, narażacie Polskę na gorszą sytuację, na ryzyko inwazji sowieckiej. Lepiej mieć milicję polską niż armię sowiecką!

Te same argumenty były przytaczane celem nie stosowania akcji przeciw Włochom w czasie ich wojny z Etiopią. My chcemy pomóc Polsce. . . ale pod warunkiem że to nas nic nie będzie kosztowało, że nie poniesiemy żadnego ryzyka. A to się nazywa tchórzostwo.

Na Wysokości Zadania

ZWIĄZKOWIEC (Kanada) — Przystąpienie Związku Polaków w Kanadzie do Kongresu Polonii Kanadyjskiej otwarło nowy rozdział w historii polskiej emigracji w tym kraju. Są solidne podstawy by sądzić, że przyszły historyk zatytułuje ten rozdział: POROZUMIENIE I WSPÓŁPRACA.

Jedności wymaga sytuacja w Kanadzie. Czasy są trudne. Otwarcie kraju dla imigracji polskich uchodźców na większą skalę napotyka na opory w kołach rządowych i ma tylko umiarkowane poparcie opinii publicznej. Idea wielokulturowości żyje jeszcze w deklaracjach polityków i w odpowiednich wydziałach administracji, lecz w praktyce coraz trudniej o konkretne poparcie dla działalności grup etnicznych, wobec rosnącego oporu podatników. Polonia zjednoczona będzie mogła skuteczniej reprezentować interesy polskiej emigracji w Kanadzie.

Jedności wymaga sytuacja w Polsce. Kraj dławiony przez sowieckich agentów w polskich mundurach nie poddał się. Im większej pomocy, moralnej, politycznej, materialnej, udzieli emigracja polskiemu społeczeństwu w akcji oporu, tym większa szansa na skończenie z totalitarną przemocą i odrodzenie Polski. Polonia zjednoczona będzie mogła skuteczniej pomagać Krajowi w tej walce. Będzie też mniej podatna na kampanię propagandową, kampanię kłamstw i oszczerstw, prowadzoną obecnie ze zdwojoną siłą przez Moskwę i jej rezydentów w Warszawie.

* * *

Konflikt jest chlebem powszednim każdej społeczności, każdej organizacji. Wśród ludzi dojrzałych, w organizacjach demokratycznych, praktykuje się takie sposoby rozwiązywania konfliktów, które nie uniemożliwiają współpracy i nie prowadzą do rozbicia organizacji. Jest to miara dojrzałości organizacji i gwarancja jej przetrwania.

Rozumie to dobrze nowe pokolenie działaczy polonijnych w Kanadzie. Widzą oni też jasno, że rozbijanie Polonii było zawsze i jest nadal głównym celem władz komunistycznych w Kraju, w ich polityce wobec polskich emigrantów na całym świecie. Tylko rozbitą emigrację można podporządkować swoim wpływom, zneutralizować i pozbawić charakteru niepodległościowego.

Działacze, wśród nich p. Julian Dobranowski, prezes ZPwK i jego poprzednik p. Henryk Łopiński, oraz prezes KPK p. Jan Kaszuba i jego poprzednik p. Władysław Gertler, stanęli na wysokości zadania, tak, jak się tego po nich spodziewano. Należą się im od wszystkich Polaków w Kanadzie wyrazy uznania i wdzięczności. I najlepsze życzenia owocnej współpracy na przyszłość!

O Pokój i Wolność

Słowo Pasterskie Biskupów Polskich Do Wiernych

W dn. 31 stycznia we wszystkich świątyniach na terenie Polski odczytane zostało Słowo Pasterskie Biskupów Polskich do Wiernych, przyjęte przez Konferencję Biskupów Ordynariuszy, jaka obradowała w Warszawie 19 stycznia rb.

Informowaliśmy o tym wystąpieniu Biskupów na podstawie fragmentarycznych tylko doniesień zachodniej prasy. Obecnie ogłaszamy pełny tekst Słowa Pasterskiego.

* * *

W tym trudnym czasie stanu wojennego pozdrawiamy was słowami: "Pokój Wam".

Słowa te wypowiedział Chrystus Zmartwychwstały do przeżywających obawy i niepokoje swoich uczniów. Słowa te kierujemy dziś z głębokim przekonaniem, że w tym Chrystusowym pozdrowieniu odnajdziemy wszyscy moc pokrzepiającą.

Pokój Wam. Szczególne pozdrowienia ślemy wszystkim cierpiącym, a więc internowanym, aresztowanym, skazanym, przeżywającym boleśnie nieobecność swoich najbliższych, wszystkim cierpiącym za swoje przekonania, pozbawionym miejsc pracy.

Ze szczególną serdecznością i miłością pozdrawiamy dzieci tęskniące za spotkaniem ze swoim ojcem lub matką.

Z chrześcijańskim współczuciem pozdrawiamy rodziny tych, którzy opłakują śmierć tragiczną swoich najbliższych. Łączymy się z nimi w ich bólu.

Nasze pozdrowienie kierujemy także ku nawiedzonym tragedią powodzi, śląc wyrazy braterskiego współczucia i przyrzekając, że uczynimy wszystko co w naszej mocy, aby złagodzić skutki tej klęski.

Ku wszystkim Polakom w kraju i za granicą, ślemy pozdrowienie: "Pokój Wam". Z największą czcią i wdzięcznością kierujemy to Chrystusowe pozdrowienie do Ciebie Ojcze Święty Janie Pawle II, który tak bardzo troszczysz się o dobro naszej wspólnej Ojczyzny. W imieniu wszystkich chcemy Ci dziękować za słowa wypowiadane do Boga i do ludzi, wyrażające troskę o nasz los, o sprawiedliwość w naszej Ojczyźnie.

Posłuszni Twemu wezwaniu składamy wszystkie nasze doświadczenia i cierpienia, jako jubileuszowy dar Królowej Polski.

Chcemy też z wielką wdzięcznością pozdrowić wszystkich, którzy za Polskę się modlą, i którzy Polsce pomagają. Gorąco dziękujemy za dar modlitwy, za lekarstwa, żywność i inne pomoce. Niech Bóg pokojem nagrodzi wszystkich dobrze czyniących.

Umiłowani w Chrystusie Panu. Z pozdrowieniem: "Pokój Wam", zwrócił się Chrystus do swoich uczniów, przynosząc im i wszystkim ludziom prawdziwy dar pokoju. Dar ten jako owoc Chrystusowej męki i zmartwychwstania jest równocześnie wyzwoleniem z niewoli grzechu ku wolności Dzieci Bożych. Pokój jest więc nierozdzielnie związany z wolnością. Św. Paweł przypomina o tym stwierdzając: "ku wolności wyswobodził nas Chrystus" (Gal. 5,1).

Boży dar pokoju jest równocześnie powołaniem do wolności. Dlatego św. Paweł wzywa nas: "Bracia. Powołani zostaliście do wolności" (Gal 3, 13). To powołanie do wolności jest powołaniem każdego człowieka i narodu, a jednocześnie jest jakimś szczególnym powołaniem chrześcijanina. Powołanie to znajduje szczególny wymiar w Chrystusie, który przyszedł "więźniom głosić wolność. . . uciśnionych odsyłać wolnych. . ." (LK 4, 18).

Rozwiązanie powołania do wolności jest nam wszystkim dzisiaj szczególnie potrzebne, aby lepiej rozumieć ból, aby umieć doskonalej współczuć i aby znaleźć odpowiedź na pytanie o dalszy sposób postępowania w przyszłości. Powołanie do wolności jest ściśle zrośnięte z naturą każdego człowieka i z dojrzałą świadomością narodową. Powołanie łączy się dlatego z prawem i obowiązkiem.

Łączy się z prawem. Dlatego każdy człowiek i każdy naród ograniczenie wolności musi przeżywać jako ból i niesprawiedliwość. Ograniczenie należnej człowiekowi wolności prowadzi do protestu, buntu — a nawet wojny.

Powołanie do wolności łączy się też z obowiązkiem zrozumienia, że wolność to nie jest samowola, ale jest to zadanie stojące przed każdym człowiekiem, wymagające przemyśleń, rozwagi, umiejętności, wyboru, decydowania.

Rozważając prawdę, że powołanie do wolności jest prawem każdego człowieka i narodu, wzywamy wszystkich, od których to zależy, do poszanowania wolności, szczególnie wolności sumienia i przekonań każdego człowieka, do wyjścia naprzeciw umiłowaniu wolności tak żywo odczuwanemu przez nasz naród.

Konsekwencją tego poszanowania wolności powinno być przywrócenie normalnego funkcjonowania państwa, rychłego uwolnienia wszystkich internowanych, zaniechanie nacisków ze względów ideologicznych, a także zaniechanie zwalniania z pracy za przekonania, czy przynależność do związków zawodowych. W imię wolności wyznajemy, iż ludziom pracy należy przywrócić prawo organizowania się w niezależne, samorządne związki zawodowe, a młodzieży w związki im odpowiadające.

Jak już wspomnieliśmy powołanie do wolności jest nie tylko prawem, ale i zadaniem stojącym przed każdym człowiekiem i przed każdym narodem. Widzimy wolność i złączony z nią pokój jak owoc świadomego, przemyślanego działania każdego bez wyjątku człowieka.

Wzywamy wszystkich i każdego z osobna do szczególnego odczytywania swego osobistego powołania do wolności. Powołanie odczytuje się najlepiej w modlitwie. Dlatego wzywamy do modlitwy, do przemyśleń na modlitwie wszystkich decyzji, do szczególnej odpowiedzialności za wszystkie słowa i czyny, do wyjątkowego w obecnej chwili wsłuchiwania się w głos sumienia. Chodzi bowiem o to, abyśmy broniąc się przed łamaniem sumienia jednostek i narodu bronili się także przed każdym grzechem i lekkomyślnością, które są również łamaniem własnego sumienia.

Prawdziwy pokój wyrasta z poszanowania prawa do wolności i z właściwego zrozumienia przez wszystkich powołania do wolności. Zrozumienie tego powołania i poszanowanie wolności przez rządzących i rządzonych jest właśnie sprawiedliwością społeczną; jest sprawiedliwością, która jest fundamentem pokoju. Naruszanie prawa do wolności — powtarzamy to, z naciskiem — jest drogą do protestu, buntów, a nawet może prowadzić do walk bratobójczych. Trzeba powrócić na drogę dialogu między władzą a społeczeństwem. Dialog może być trudny, ale nie jest niemożliwy. Tego dialogu oczekują wszyscy. O ten dialog apelujemy my biskupi.

Trzeba zwyciężyć narastającą falę nienawiści, zemsty i odwetu. Działania naruszające godność ludzką i ograniczające należne ludziom prawa obywatelskie, oddalają bowiem pojednanie narodowe.

Zapoczątkowany w sierpniu 1980 r. proces odnowy, wniósł wielkie wartości w nasze życie społeczne i narodowe. Solidarni stali się nie tylko robotnicy: cały naród jednocząc się doznał patriotycznego przeżycia. Tych wartości nie można niszczyć. Pozostają one nadal nadzieją na lepsze jutro mimo dzisiejszego bólu. Mamy uzasadnioną nadzieję, podbudowaną naszą wiarą, że jest możliwe takie uporządkowanie spraw w naszej ojczyźnie własnymi siłami, by nikt nie cierpiał niesprawiedliwości.

Na zakończenie kierujemy naszą myśl, ku temu miejscu, w którym od 600 lat gromadzi się naród, aby wpatrywać się w Tę, która najwspanialej odczytała i wypełniła Boże plany. Na Jasnej Górze Ojciec Święty powiedział: "Tu zawsze byliśmy wolni". (4.06.1979).

Wraz z Ojcem Świętym, który pragnie przybyć na Jubileusz 600-lecia obecności Obrazu Matki Bożej w Częstochowie i my rozpoczynamy w duchowy sposób naszą pielgrzymkę do Naszej Matki, złączeni w modlitwie i silni nadzieją.

Z serca błogosławimy — podpisali Prymas Polski, Arcybiskupi i Biskupi Ordynariusze

Warszawa, dnia 19 stycznia, 1982 roku. Konferencja Księży Biskupów Ordynariuszy.

Kościół Brazylijski Potępia

Kościół w Brazylii uchodzi za jeden z najbardziej radykalnych Kościołów katolickich na świecie. Ale obecnie przewodniczący zebrania biskupów brazylijskich Dom Ivo Lorscheider, wysłał do prymasa Glempa depeszę solidaryzującą się z polskimi biskupami.

Depesza wyraża dezaprobatę zamachu wojskowego i podkreśla, że wolne związki zawodowe są świętym prawem robotników. Jest opłakane że dyktatorzy, tak lewicowi jak i prawicowi, zawsze uciskają ludność i pozbawiają ją wolności — głosi depesza brazylijskiego biskupa.

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

WŁOCHY, PERU I KAMERUN RYWALAMI POLSKICH PIŁKARZY

Pierwsze emocje piłkarskich mistrzostw świata, które od 13 czerwca do 11 lipca br. rozgrywane będą w Hiszpanii, mamy za sobą. W Pałacu Kongresów w Madrycie odbyło się — jak wiadomo — losowanie grup eliminacyjnych finałowej fazy "Espana-82". Oto jego wyniki:

Grupa I (rozgrywki w Vigo i La Coruna): nr 1 — Włochy, 2 — Polska, 3 — Peru, 4 — Kamerun;

Grupa II (Gijon i Oviedo): nr 5 Niemcy Zach., 6 — Algieria, 7— Chile, 8 — Austria;

Grupa III — (Barcelona, Alicante i Eiche): nr 9 — Argentyna, 10 — Belgia, 11 — Węgry, 12 — Salwador;

Grupa IV (Bilbao i Valladolid): nr 13 — Anglia, 14 — Francja, 15 — Czechosłowacja, 16 — Kuwejt;

Grupa V (Walencja i Saragossa):- nr 17 — Hiszpania, 18 — Honduras, 19 — Jugosławia, 20 — Irlandia Płn.;

Grupa VI (Sevilla i Malaga): 21 — Brazylia, 22 — ZSRR, 23 — Szkocja, a 24 — Nowa Zelandia.

* * *

Polacy grać będą w dwóch miastach północno-zachodniej Hiszpanii — Vigo i La Coruna. Pierwszy mecz polscy piłkarze rozegrają już 14 czerwca w Vigo z Włochami. A oto terminarz spotkań grupy I:

14 czerwca — Vigo, stadion "Baladois": Włochy — Polska,

15 czerwca — La Coruna, stadion "Riazor": Peru — Kamerun,

18 czerwca — Vigo, stadion "Balaidos": Włochy — Peru,

19 czerwca — La Coruna, stadion "Riazor": Polska — Kamerun,

22 czerwca — La Coruna, stadion "Riazor": Peru — Polska,

23 czerwca — Vigo, stadion "Balaidos": Włochy — Kamerun.

* * *

Trudno dziś ocenić siłę umiejętności poszczególnych drużyn, jako że turniej rozpoczyna się przecież za niespełna pół roku, ale Polacy nie wylosowali źle. Są grupy, w których o awans do II rundy rozgrywek będzie bardzo trudno.

* * *

Z reprezentacją Włoch Polska ma korzystny bilans, a bramkarz Dino Zoff z pewnością pamięta jeszcze piękne bramki Andrzeja Szarmacha i Kazimierza Deyny z mistrzostw świata w 1974 r. w Niemczech Zach., które dały Polsce nie tylko zwycięstwo i pierwsze miejsce w grupie (przed Argentyną), ale wyeliminowały Włochów już w początkowej fazie turnieju. Później obie drużyny czuły przed sobą respekt i nie strzelały sobie bramek.

* * *

Z Peru natomiast spotykała się reprezentacja Polski dwukrotnie. W 1977 roku podczas udanego tournee po Ameryce Południowej Polska pokonała Peru w Limie 3:1. Rewanż odbył się rok później podczas argentyńskich mistrzostw świata (1978 r.) i zwycięstwo przyszło Polakom o wiele trudniej. Jedyna bramkę zdobył Andrzej Szarmach.

* * *

Peruwiańczycy sprawili wtedy dwie niespodzianki: wyeliminowali w grupie Szwecję, ale w półfinale ulegli Argentynie 0:6, o której to porażce do dziś rozprawia się w Ameryce Południowej. Gospodarzom mistrzostw zapewniało to awans fo finału. A co Peruwiańczykom? Zastanawiano się szczególnie w Brazylii, która w ten sposób została wyeliminowana (gorszą różnicą bramek) z walki o złoty medal.

* * *

Z Kamerunem polscy piłkarze nie mieli jeszcze okazji się zmierzyć. Polska utrzymuje wprawdzie sportowe kontakty z państwami afrykańskimi, ale dotyczą one raczej północnej części kontynentu, gdzie dla przykładu w Tunezji pracuje trzech polskich trenerów: Ryszard Kulesza, Bernard Blaut i Henryk Apostel. Zespół Kamerunu, trenowany przez szkoleniowców ZSRR, a ostatnio przez Jugosłowianina Branko Zuticia, będzie drugim po Zairze (w 1974 r.) krajem reprezentującym w mistrzostwach świata "czarną Afrykę".

* * *

Fortuna była więc dla polskiej reprezentacji łaskawa, mimo niezbyt przychylnego Polakom stanowiska Komitetu Organizacyjnego. Ostatecznie wśród drużyn rozstawionych zamiast Polski znalazła się Anglia, a w pozostałych "koszykach" sami organizatorzy tak się pogubili, że losowanie zastąpiono w pewnym momencie przydziałem do grup.

* * *

Nie cieszmy się jednak na zapas. Gdyby polskiej reprezentacji udało się awansować do drugiej rundy na pierwszym miejscu, polskimi rywalami byliby: zwycięzca III i druga drużyna grupy VI. Natomiast gdyby Polacy ukończyli pierwszą rundę na drugim miejscu, graliby ze zwycięzcą grupy VI i drugą drużyną grupy III. I tak źle i tak niedobrze. Pech w tym, że zarówno grupa III, jak i VI, przypisane sobie w drugiej fazie rozgrywek, sa bardzo silne.

* * *

W grupie II można się spodziewać awansu Niemiec Zach. i Austrii. Wprawdzie działacze południowoamerykańscy twierdzą, że umiejętnoś-

W grupie II można się spodziewać awansu RFN i Austrii. Wprawdzie działacze południowoamerykańscy twierdzą, że Chile ma łatwą drogę do II rundy, ale naszym zdaniem na pierwszej zakończy rozgrywki.

* * *

Bardzo ciekawie zapowiadają się mecze w grupie III. Nie ma dziś wróżbity mogącego przewidzieć, która z trzech drużyn: Argentyna, Belgia, Węgry odpadnie z rywalizacji. Podobnie ma się sprawa w grupie IV. Nie będziemy zdziwieni, gdyby rozstawiona Anglia nie znalazła się w drugiej rundzie. Francja i Czechosłowacja są zdaniem wielu fachowców, równie silne.

* * *

Nie ma natomiast problemów z wytypowaniem faworytów grupy V. Hiszpania i Jugosławia zdecydowanie przewyższają umiejętnościami Irlandię Płn. i Honduras.

* * *

Wbrew opiniom nie sądzi się, aby Szkocja Zdołała zagrozić Brazylii i ZSRR w grupie VI.

* * *

Z powyższych rozważań wynika, że w drugiej fazie eliminacji powinny się znaleźć: I grupa — Polska i Włochy; grupa II — Niemcy Zachodnie i Austria; grupa III — Argentyna i Belgia (lub Węgry); grupa IV — Czechosłowacja i Francja (lub Anglia); grupa V — Hiszpania i Jugosławia; grupa VI — Brazylia i ZSRR.

System rozgrywek II rundy (od 28 czerwca do 5 lipca). Mecz o 3 miejsce rozegrany zostanie 10 lipca w Alicante. Finał odbędzie się 11 lipca w Madrycie na stadionie Bernabeu.

* * *

ARTUR DOLIN ZWYCIĘZCĄ TURNIEJU BILARD. W WIŚLE

Tradycyjne turnieje bilardowe w Wiśle wyłaniały co roku tych samych zwycięzców. W tym sezonie mistrzem został p. Artur Dolin, koronując tym swój udział w kilku poprzednich turniejach. Klasyfikacja była następująca: 1. Artur Dolin, 2. Grzegorz Grygoruk, 3. Stanisław Stasiek, 4. Tony Sidor, 5. Tony Kociołek. Wszyscy otrzymali pamiątkowe puchary, wręczone przez H. Czaplaka, prez. Również kierownik Klubu, p. Z. Spott wręczył nagrody za 3 pierwsze miejsca. Pan Artur Dolin — swoją nagrodę przeznaczył na rzecz drużyny juniorów. W turnieju brało udział 23 zawodników; rekord. Kierownictwo Klubu dziękuje uczestnikom za udział oraz proponuje jeszcze jeden turniej "Peletonu".

* * *

TURNIEJ HALOWY JUNIORÓW

Juniorzy Wisły rozegrali 3 mecze w Broadway Armory. Narazie drużyna gra bez szczęścia, mimo iż w swoich szeregach ma członków reprezentacji juniorów Chicago. Częściowo drużyna jest usprawiedliwiona brakiem odpowiedniej sali na treningi. Opłaty za drużynę juniorów pochodzą ze składek członkowskich następujących sponsorów: Halina Ścisło, St. Grobelny, Toni Hiero, Teresa Kondziołka, Rob. Bettin, Wally Rataj, Sylwester Wawrzyniak, Maryla Barcik, James Bannon, Rich Gill, Kaz. Bosiak, St. Stasiek, Marian Dopierała, Rafał Sniady. Następny mecz juniorów dopiero 21-go lutego.

Chicago Sting Play Montreal Manic At Chicago Stadium

Le Manic return to the Stadium and it will be a big game for both teams with the playoffs right around the corner. It's been the policy of both Sting Coach Willy Roy and Montreal Coach Eddie Firmani to play exciting soccer, so this should be another classic contest between two of the top NASL teams. It is Metropolitan Life Insurance Night and Sting fans can help insure a Chicago win by packing the Stadium. You will also receive a momento, compliments of Metropolitan, so bring a friend and see a Sting win.

The game will be played Friday, Feb. 12, at Chicago Stadium, at 7:30 p.m.

KAIR — Prezydent Egiptu Hosni Mubarak w rozmowie z Sekretarzem Stanu U.S., Aleksandrem Haig'iem. Sekretarz Haig był z wizytą w Egipcie 28 stycznia b.r. (UPI)

Historia Bezrobocia w Ostatnim Stuleciu

Washington (UPI) — Pierwszy rok prez. Reagana w Białym Domu był jednym z najcięższych od wielu lat dla osób poszukujących zatrudnienia. Wysokie bezrobocie trwa nadal. Nic nie wskazuje na to, że sytuacja ulegnie poprawie w najbliższym czasie.

Liczba bezrobotnych — 9.5 miliona — osiągnęła najwyższy poziom od czasu wielkiej depresji przed II wojną światową; przed ustąpieniem recesji bezrobocie może wyrażać się już dwucyfrowym wskaźnikiem. Zanotowany w grudniu stopień bezrobocia (8.9%) równy jest niemal najwyższemu w okresie powojennym (9%) w maju 1975 roku. Tak wysokiego skoku bezrobocia w ciągu jednego roku nie zanotowano od czasu przejęcia prezydentury przez G. Forda. Kiedy Reagan pobił kandydata demokratów, Jimmy Cartera, bezrobocie wynosiło 7.4% i wykazywało tendecje spadkowe.

Wbrew nadziejom, na przestrzeni następnych 11 miesięcy wzrosło o 1.5%. Gdy G. Ford został prezydentem w sierpniu 1974 roku, po rezygnacji Richarda Nixona w wyniku afery Watergate, bezrobocie wynosiło jedynie 5.4%. W maju następnego roku doszło już do 9%, a w sierpniu tegoż roku spadło do 8.4%, zatrzymując się na cyfrze o 3% wyższej niż w chwili dojścia Forda do władzy.

Tegoroczny skok bezrobocia nie był największym w historii. W pierwszym roku prezydentury Eisenhowera liczba osób poszukujących pracy, między styczniem 1953 roku a styczniem 1954, wzrosła o 2.9% do 4.9%. Demokraci wywiązywali się pod tym względem znacznie lepiej.

John F. Kennedy przejął władzę, kiedy bezrobocie wynosiło 6.6%, nieco później wzrosło do 7,1%, ale pod koniec pierwszego roku jego prezydentury spadło do 5.8%. W chwili zamachu na jego życie spadło już do 5.7%. Lyndon Johnson, dzięki wprowadzeniu szeregu federalnych programów sojalnych, stwarzających nowe miejsca pracy sprawił, że bezrobocie spadło w pierwszym roku jego prezydentury do 4.8%, a w 1968 roku wynosiło już tylko 3.4%. Podczas ostatnich trzech lat Johnsona w Białym Domu bezrobocie doszło do 4% jedynie dwukrotnie.

W pierwszym roku kadencji Nixona bezrobocie zwiększyło się o 0.5% do 3.9% w styczniu 1970 roku. Później szybko wzrastało, by w ciągu następnych 25 miesięcy osiągnąć przeciętny wskaźnik między 5.6% — a 6.1%.

Carter początkowo doprowadził do spadku bezrobocia z 7.5% do 6.4%. W maju 1979 roku liczba osób poszukujących pracy doszła do 7.6%. Przez lato pozostawała na tym samym poziomie, a pod koniec roku spadła do 7.4%. Wskaźnik taki utrzymał się aż do objęcia prezydentury przez R. Reagana.

Dzisiejsza sytuacja jest jednakże znacznie lepsza niż depresje jakie nastąpiły za czasów Herberta Hoovera czy Govera Cleveland.

Panika z 1893 roku stanowiła klęskę polityczną Clevelanda podczas jego drugiej kadencji w Białym Domu. Początkiem tragedii było bankructwo linii kolejowych, Pennsylvania i Reading. Dwa miesiące po inauguracji Clevelanda doszło do upadku giełdy. Banki zażądały zwrotu pożyczek, nie udzielano kredytów. Jednocześnie zbankrutowało kilka innych linii kolejowych, a pod koniec roku 500 banków i ponad 15,000 różnych firm zmuszonych było do zamknięcia swych podwoi. Pod koniec 1893 roku armia bezrobotnych wzrosła do 4.6 miliona, a stopień bezrobocia wyniósł 18.4%.

W 1929 roku, tuż przed wielką depresją, bezrobocie wynosiło jedynie 3.2%. W pierwszym roku prezydentury Hoovera nastąpiła klęska na giełdzie. W ciągu 12 miesięcy bezrobocie podskoczyło do 8.7%, a rok później wynosiło już 15.9%. W 1932 roku osiągnęło 23.6%, a podczas ostatniego roku Hoovera w Białym Domu, doszło do 24.9%. 12,8 miliona Amerykanów nie miało pracy.

Wybory wygrał demokrata, Franklin D. Roosevelt, który dzięki szeregowi reform socjalno-ekonomicznych, znanych pod wspólną nazwą "New Deal" w ciągu pierwszych 100 dni prezydentury sprowadził kraj na nową drogę. Zreformował banki, ustalił podstawowe ceny na produkty rolne, wydał prawo do organizowania związków zawodowych i zezwolił im na występowanie w obronie interesów swych członków, stworzył administrację robót publicznych. Bezrobocie niemal natychmiast spadło. Wybuch II wojny światowej wywołał ożywienie produkcji niemal we wszystkich gałęziach przemysłu. Około 1944 roku jedynie 670,000 ludzi nie miało pracy. Bezrobocie wynosiło 1.2%.

Kiedy Dept. Pracy ogłasza comiesięczny stopień bezrobocia, opiera swe dane o badania w 60,000 domostw amerykańskich. Nie każdy, kto poszukuje pracy, jest zatem wyszczególniony jako bezrobotny. Grudniowe raporty biura statystycznego podały rekordowo wysoką liczbę osób (1.2 miliona) jako tych, którzy bezskutecznie szukając zatrudnienia zrezygnowali z dalszych poszukiwań. Ludzie ci nie są uwzględniani w 106.6 milionowej grupie Amerykanów określanych jako siła robocza. Osoby te zalicza się do kategorii tzw. "zniechęconych pracowników", co oznacza że chciałyby one pracować lecz po okresie bezskutecznych poszukiwań zrezygnowały, ponieważ przestały wierzyć, że znajdą pracę.

9.5 miliona ludzi zakwalifikowanych jako bezrobotni, nie było zatrudnionych w tygodniu, w którym dokonywano obliczeń; chętnie w tym czasie przystąpiłoby do pracy i aktywnie poszukiwało zatrudnienia, czasami dłużej niż 4 tygodnie. W tym samym przedziale znajdują się ci, którzy utracili pracę chwilowo i oczekują na wezwanie do powrotu do swych przedsiębiorstw w ciągu najbliższych 30 dni.

Pracownicy uczestniczący w strajku, osoby opuszczające pracę ze względu na chorobę i ci, którzy nie przychodzą do swych zakładów z powodu złej pogody bądź przyczyn osobistych, należą do grupy zatrudnionych. Do bezrobotnych nie zalicza się również tych, którzy ze względu na brak pracy zmuszeni byli do rezygnacji z zatrudnienia na pełen czas i zgody na ograniczony wymiar czasu pracy.

Biuro statystyczne Dept. Pracy utrzymuje, że prowadzone przez nie badania zgadzają się ze stanem faktycznym w ponad 90%; dopuszczalny błąd w obliczeniach wskaźnika bezrobocia, nie przekracza o.19%. Badania prowadzone są w 3,000 powiatów i miasta.

Liczba Pracowników Zostanie Zmniejszona

Podano do wiadomości, że liczba pracowników RTA zostanie zmniejszona o jedną trzecią. Zwalnianie będzie następowało w dłuższym terminie. Przewiduje się, że rocznie liczba pracowników zostanie zmniejszona o 10%.

Okruchy Wiadomości z Polski

Londyn (DP) — Paryski "Le Monde" podaje kilka wiadomości, które zawiera tajny biuletyn "Solidarności" z dn. 30 grudnia.

W czasie pobytu w Polsce legat papieski arcybiksup Poggi odwiedził obóz internowanych niedaleko Drawska nad Notecią, dokąd przed samą jego wizytą został przewieziony Tadeusz Mazowiecki, redaktor naczelny tygodnika "Solidarność". W obozie tym warunki są bardzo dobre i będzie on na pewno służył jako "okno wystawowe" dla obcokrajowców.

Zastępca szefa sekcji ds. kultury w PZPR — Michał Jagiełło, zrzekł się swej karty członkowskiej, jak również większość dziennikarzy należących do partii z tygodnika "Kultura", oraz aktorzy Jan Świderski, Tadeusz Łomnicki, Marian Dmochowski i Bogdan Majda.

Godne zaufania wiadomości z Gdańska podają, że przywódcy strajku w sierpniu 1980 r.: Bogdan Lis, Alina Pieńkowska i Bogdan Borusewicz są jeszcze na wolności.

W czasie strajku w stoczni gdańskiej 14 i 15 grudnia ludność cywilna rozmawiała swobodnie z żołnierzami; naklejano plakaty "Solidarności" na czołgi a na działach wieszano wiązanki kwiatów. 17 grudnia zmotoryzowane oddziały MO otoczyły pomnik do którego w godzinach popołudniowych coraz więcej osób starało się zbliżyć. Zmotoryzowane Oddziały Milicji Obywatelskiej (ZOMO) przysłały posiłki, na co tłum zaczął wołać "Gestapo" i rozpoczęto śpiewać hymn narodowy.

Milicjanci odpowiedzieli strzałami z rewolwerów i pociskami łzawiącymi. Po południu wiele osób aresztowano i atmosfera zaogniła się. Cywile rzucali kamienie a milicja strzelała. Jest znane nazwisko jednego z zabitych — Antoni Growarczyk, 23 lata.

"Przewrotna Propaganda Komunistów"

Salwador (UPI) — Minister obrony Salwadoru, Jose Guillermo Garcia stanowczo zaprzeczył doniesieniom prasowym o masakrze 733 cywilów w ub. miesiącu, zabitych rzekomo przez szkoloną przez amerykańskich doradców, brygadę "Atlacatl", twierdząc, że raporty były oparte o propagandowe komunikaty komunistów, podających niezorientowanym dziennikarzom mylne i najczęściej całkowicie niezgodne z prawdą wiadomości.

"New York Times" zamieścił w środowym wydaniu artykuł swego korespondenta, podróżującego po Salwadorze w towarzystwie rebeliantów, który doniósł o masakrze w prowincji Morazan.

J. G. Garcia oświadczył, że wojska rządowe w tym czasie nie przeprowadzały w tym rejonie żadnej akcji. Rząd salwadorski twierdzi, że rozsiewane przez komunistów pogłoski stanowią część zakrojonej na szeroką skalę akcji mającej na celu poderwanie zaufania do cywilno-wojskowej junty, przed marcowymi wyborami oraz powstrzymanie ekonomiczno-militarnej pomocy ze Stanów Zjednoczonych.

W najbliższy piątek prez. Reagan ma zamiar przekazać rządowi Salwadoru $60 miln., po złożeniu oświadczenia przed Kongresem, że junta w znacznie większym stopniu niż poprzednio przestrzega cywilnych praw człowieka.

Z Salwadoru nadeszła również depesza o poważniejszych stratach w bazie lotniczej po ataku rebeliantów niż początkowo sądzono. Co prawda, junta zaprzecza tym doniesieniom, lecz nie zezwala reporterom na wejście do bazy. Mówi się, że rebelianci zdołali przedostać się na jej teren i podłożyć materiały wybuchowe w samolotach i helikopterach bojowych. W wyniku wybuchu, 4 helikoptery i 7 samolotów uległo zniszczeniu w 50%, a 11 innych minimalnym uszkodzeniom. Zginęło 10 żołnierzy. Nielegalna stacja radiowa "Vecemeros" podała komunikat wyjaśniający, że głównym celem ataku były helikoptery amerykańskiej produkcji "Huey", każdy wartości $400,000.

Sekr. Brady Planuje Przyjazd Do Chicago

(UPI) — Sekretarz prasowy Białego Domu, 41-letni John Brady, postrzelony w głowę podczas zamachu na prez. Reagana, w marcu, ub. roku, ma nadzieję, że stan zdrowia pozwoli mu na przyjazd do Chicago na otwarcie sezonu baseballowego w kwietniu.

Brady jest zapamiętałym kibicem chicagoskiej drużyny "Cubs". Jego małżonka, w wywiadzie telefonicznym dla gazety "Evening Sentinel" z jego rodzinnego miasteczka, Centralia, IL., powiedziała, że Brady planuje odbyć podróż z Washingtonu pociągiem, oczywiście, pod warunkiem, że lekarze zezwolą mu na taki wysiłek.

Brady, który w wyniku uszkodzenia nerwów, częściowo utracił mowę i zdolność poruszania się, jest zmuszony do korzystania z wózka inwalidzkiego. Podobno robi coraz większe postępy w chodzeniu, na razie z pomocą pielęgniarek i laski.

Dochodzenie Przeciw Sen. Williams Odłożono

Nowy York (UPI) — Dochodzenie senackiego Komitetu Etycznego i wyrok za udział w aferze "ABSCAM" przeciwko sen. Harrisonowi Williams zostały wstrzymane ze względu na jego chorobę. Po operacji na przepuklinę, którą przeprowadzono we wtorek, senator powraca do zdrowia w szpitalu "Columbia-Presbyterian" na Manhattanie.

Wyrok na 62-letniego Williamsa (D.-N.J.) uznanego winnym przekupstwa i korupcji politycznej miał zostać ogłoszony tego właśnie dnia.

Federalny sędzia odłożył sprawę na 9 lutego.

Przywódca republikanów w Senacie, Howard Baker poinformował, że dochodzenie senackie, które miało rozpocząć się w najbliższy wtorek, również zostało odłożone. Dotychczas nie wyznaczono nowej daty.

Mimo nieobecności Williamsa, sędzia Pratt wydał wyrok na jego współoskarżonego i przyjaciela, prawnika 73-letniego Alexandra Feinberga. Prawnik został skazany na 3 lata więzienia i $40 tys. grzywny.

Sprawy rozwodowe — uzgodnione lub niezgodnione. Rozwody są możliwe nawet jeśli jedna ze stron mieszka w Polsce. Sprawy separacji, unieważnienie małżeństw i adopcja dzieci — wszystko to sprawnie załatwia na życzenie:

Adwokat
CHESTER M. PRZYBYŁO
Po informacje można dzwonić w każdej porze na Nr. 631-7100.
MÓWIMY PO POLSKU

ADWOKAT
Mówiący Po Polsku
MAREK JASZCZUK
Sprawy Rozwodowe
(w Stanach i w Polsce)
Testamenty, Nieruchomości
252-5477
2956 N. Milwaukee Ave.
Chicago, IL 60618
(Budynek Park National Bank Milwaukee, róg Central Pk.
— 1 Piętro)

ALUMINIOWE PUSZKI
25¢ za funt
GAZETY
75¢ za 100 funtów
NAJWYŻSZE CENY ZA MIEDŹ — MOSIĄDZ — BATERIE
GLOBAL RECYCLING INC.
1800 N. ST. LOUIS 276-0730

Stow. Rodziców i Nauczycieli Polskiej Szkoły Im. Gen. K. Pułaskiego w Chicago
Ma Zaszczyt Zaprosić Szanownych Państwa Na
ZABAWĘ KARNAWAŁOWĄ
W Sobotę 6 Lutego, br.
w Sali Placówki 90 SWAP • 6005 W. IRVING PARK RD.
Orkiestra "POLONEZ" R. Mytnika Donacja $7.00 Początek 8 Wiecz.
Dochód Przeznaczony Na Cele Szkolne i Pomoc Do Polski
PO REZERWACJE TELEFONOWAĆ 832-8725

Projekt Budżetu Na Obronę

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

w Senacie.

Suma, o jaką będzie zabiegał rząd, przekracza obecny budżet na obronę o $60 mild., żadanie zwiększenia funduszy nadejdzie w czasie nie sprzyjającym zatwierdzeniu zwiększonych wydatków. Pamiętajmy, że rząd Reagana przewiduje, że tegoroczny deficyt federalny dojdzie do około $90 mild.

Wiadomość o planach zwiększenia budżetu militarnego zaskoczyła przywódcę senackiej większości, Howarda Bakera (R.-Tenn.), który powiedział, że spodziewał się pewnego ograniczenia budżetu na obronę, lecz nigdy jego wzrostu. Marszałek Izby Reprezentantów, Thomas O'Neill (D.-Mass.) wyraził przekonanie, że podobnie jak w ub. roku, kongresmani doprowadzą do cięć w tym budżecie.

Sen. John Tower (R.-Tex.), przewodniczący Komitetu Zbrojeń, podobno nosi się z zamiarem jak najszybszego poddania planu rządu debatom, tak by decyzje w tej sprawie zapadły jeszcze przed walką w Kongresie o cięcia funduszy na programy socjalno-zapomogowe.

Żądania o zwiększenie funduszy przyjęto jako zwycięstwo Pentagonu nad Biurem Zarządzania i Budżetu. Planiści z Pentagonu naciskali, że bardziej realistyczne przewidywania na temat inflacji, powinny znaleźć odbicie w budżecie militarnym, tak by rząd nie musiał ubiegać się o dodatkowe fundusze w razie ich wyczerpania lub nie przerywał zaczętych już programów.

Biuro Budżetu tradycyjnie przedstawia wskaźnik inflacji na jak najniższym poziomie, dbając o pozycję polityczną prezydenta.

Będzie Sądzony Jak Dorosły

16-letni chłopiec, określany przez policję jako członek bandy ulicznej, zostanie prawdopodobnie sądzony jako osoba dorosła. Jest on oskarżony o zastrzelenie w grudniu ubiegłego roku rodzeństwa przed ich domem. Zabójstwo zostało dokonane pomyłkowo i kosztowało życie dwojga młodych ludzi. Jeśli zostanie uznany winnym zarzucanych mu czynów, grozić mu będzie kara 20 lat więzienia.

CRAYNOR, KY. — Purvis Hamilton nad grobami swych trzech synów — górników, którzy zginęli w katastrofie jaka się wdarzyła w kopalni. (UPI)

Bani-Sadr Powróci Do Iranu

Nowy York (UPI) — Były prezydent Iranu, Abolhassan Bani-Sadr, przebywający na wygnaniu we Francji, oświadczył, że nosi się z zamiarem powrotu do swego kraju, by przekonać średnią klasę społeczeństwa o konieczności przeprowadzenia rewolucji, celem położenia kresu panującej tam anarchii.

Nie podając daty swego powrotu, Bani-Sadr wyraził obawę, że jego długa nieobecność w kraju, może spowodować odejście dotychczasowych popleczników.

"We Francji zrobiliśmy wszystko, by wyjaśnić światu stosunki w Iranie. Pozostając tu nie dokonamy niczego więcej" — mówił Bani-Sadr, który jednocześnie wyraził przekonanie, że ayatollah Khomeini doprowadzi się do samounicestwienia. "Gdyby Khomeini zwracał większą uwagę na sprawy organizacyjne i zarządzania, mógłby królować przez cały wiek bez opozycji z czyjejkolwiek strony".

Były prezydent Iranu powiedział reporterom magazynu "Newsweek", że jego wyjazd będzie poważną ulgą dla władz francuskich, zapewniających mu ochronę. Kiedy Bani-Sadra wydalono z Iranu, Francja udzieliła mu azylu politycznego pod warunkiem, że nie będzie poruszał publicznie spraw, dotyczących władz irańskich. Obawiano się bowiem o represje wobec mieszkających tam dyplomatów i cywilów francuskich. Po przeprowadzeniu ewakuacji większości Francuzów, warunku tego nie przestrzegano tak bezwzględnie jak poprzednio. Bani-Sadr drukuje ulotki i nagrywa przemówienia na taśmy magnetofonowe, które później przemycane są do Iranu. Mieszka w podparyskiej miejscowości Auvers-Sur-Oise w domu swego przyjaciela. Policja bez przerwy patroluje posiadłość i jej najbliższe okolice.

Fundusze Na Stanowe Biura Zatrudnienia

Washington (UPI) — Rząd Reagana, wbrew swym poprzednim decyzjom o zmniejszeniu funduszy na operacje agencji federalnych, a co za tym idzie ograniczenie ich personelu, zwrócił się do Kongresu z prośbą o wyznaczenie $210 milionów na utrzymanie 7,200 pracowników stanowych biur zatrudnienia, którzy już w tym tygodniu mieli zostać zwolnieni.

Oznaczało to, że połowa osób zatrudnionych w tych agencjach na terenie stanu Illinois oraz 72% pracowników z tzw. Work Incentive Program, straciłoby pracę. Głównym zajęciem tych ludzi jest poszukiwanie zatrudnienia osobom bezrobotnym, utrzymującym się z funduszy dla bezrobotnych, bądź z zapomóg społecznych.

Wraz z prośbą o $210 mln na stanowe biura zatrudnienia, do Kongresu wpłynęła prośba o wydzielenie $133 mln na pokrycie kosztów, ponoszonych przez poszczególne stany, przy załatwienia stale rosnącej ilości podań o pomoc dla bezrobotnych.

Przypuszcza się, że zaistnieje konieczność zwiększenia funduszu pomocy dla bezrobotnych od $5 do $6 miliardów więcej niż przewidywano. Mimo, że koszty tego programu będą wyższe niż poprzednio, poziom zasiłków będzie niższy, ponieważ Kongres zniósł specjalne dodatki dla pracowników przemysłu samochodowego i stalowego, którzy utracili zatrudnienie częściowo z powodu konkurencji importu.

Podziemny Komitet Oporu w PRL

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

aresztowanych działaczy "Solidarności," zaopiekowania się rodzinami aresztowanych i "internowanych," spisywania nazwisk przedstawicieli władz i zarządów przedsiębiorstw wymuszających podpisywanie deklaracji lojalności, ignorowania nowych związków zawodowych tworzonych przez reżim wojskowy, zjednoczenia się i udzielenia jeden drugiemu pomocy moralnej.

Odezwa kończy się przypomnieniem, że każdy naród ma prawo zatwierdzenia lub odrzucenia rządzących. Obecnie, stwierdza odezwa, "nasz rząd jest w wojnie z narodem."

Na wezwanie Kościoła, Polacy wczoraj wieczorem wypełnili kościoły, by wziąć udział w specjalnych nabożeństwach i modlić się o zniesienie stanu wojennego oraz zwolnienie aresztowanych działaczy "Solidarności."

Ponieważ wczoraj przypadało święto Matki Boskiej Gromnicznej, tysiące wiernych przybyło do kościołów ze świecami. W Stanach Zjednoczonych i wielu krajach na Zachodzie płonące świece stały się wyrazem solidarności z narodem polskim.

Prymas Polski, arcybiskup Józef Glemp, odprawił Mszę św. w katedrze w Gnieźnie. Jutro ma on odlecieć do Rzymu, by przedyskutować sytuację w Polsce z Ojcem św. Janem Pawłem II.

Wczoraj sekr. stanu Aleksander Haig powiedział Komitetowi Spraw Zagr. Senatu, że kryzys w Polsce jest daleki od zakończenia. Niebywała dotąd jedność sprzymierzeńców europejskich ze Stanami Zjednoczonymi w potępieniu stanu wojennego w Polsce była przykrą niespodzianką dla Moskwy, mówił sekr. Haig.

Przewiduje on, że jeżeli stan wyjątkowy nie zostanie zniesiony, "pokojowy i mniej pokojowy opór będzie raczej wzrastał."

Haig bronił również decyzji zapłacenia przez rząd St. Zjednoczonych raty długów Polski w wysokości $71 milionów. Podstawą tej decyzji jest długofalowa polityka wobec Polski i przekonanie, że uznanie PRL za bankruta przyniosło by więcej szkody niż pożytku.

Spłacenie bankom raty długu PRL jest dowodem, że "wszystkie bramy" są otwarte. Deklaracja o bankructwie PRL byłaby kosztowniejsza dla Zachodu niż dla Rosji Sowieckiej, stwierdził sekr. Haig.

Samolot Porwany Na Kubę Powrócił Do Key West

Key West, Fla. (UPI) — Samolot linii lotniczych Air Florida został wczoraj porwany przez młodego mężczyznę i zmuszony do zmiany kierunku lotu. Na pokładzie znajdowało się 78 członków załogi i pasażerów.

Porywacz wydał polecenie lądowania w Hawanie. Groził, że w razie nie spełnienia jego rozkazu, wysadzi samolot w powietrze.

O godz. 3:28 po południu, Boeing 737 bezpiecznie wylądował na tamtejszym lotnisku, Jose Marti. Porywacza natychmiast zatrzymały kubańskie władze bezpieczeństwa. Pasażerom zezwolono na drobne zakupy w porcie lotniczym. O godz. 6:30 wieczorem samolot powrócił do Key West.

Przypuszcza się, że porywacz był jednym z tych Kubańczyków, którzy po przyjeździe do Stanów, poczuli "nagłą" tęsknotę za krajem.

Zaskakująca Wypowiedź Adm. Rickovera

Washington (UPI) — Adm. Hyman Rickover, w przeddzień swoich 82 urodzin, zakończył 59-letnią służbę w marynarce wojennej.

Rickover, znany jako "ojciec nuklearnej marynarki," w swym ostatnim wystąpieniu przed Połączonym Komitetem Ekonomicznym Kongresu, w ub. czwartek, oświadczył, że wcale nie jest dumny z roli, jaką odegrał w rozbudowie nuklearnych jednostek. Wyraził też przekonanie, że Sowiety i Amerykanie "najprawdopodobniej zniszczą się nawzajem." Wypowiedź ta zaskoczyła ustawodawców, którzy stanowili jego najsilniejszą podporę w dążeniu do rozbudowy floty nuklearnej.

Szczytówka Premierów Kanadyjskich

Ottawa (UPI) — Zaniepokojeni wzrastającą coraz bardziej na terenie Kanady stopą procentową, która zaczyna doganiać poziom stopy w Stanach Zjedn. oraz wysokim bezrobociem, premierzy dziesięciu prowincji kanadyjskich, odbędą konferencję szczytową z udziałem premiera Kanady Pierre Trudeau. Konferencja trwać będzie dwa dni. Jest to pierwsza tego rodzaju szczytówka zorganizowana na przestrzeni ostatnich trzech lat.

W chwili obecnej 8.5% siły roboczej Kanady nie posiada zatrudnienia. Wysokość stopy procentowej doszła w ubiegłym roku do 12.5% i tym samym osiągnęła najwyższy poziom w ciągu ostatnich 33 lat.

Śnieżyca Na Równinach Południowych

(UPI) — Nad południowe równiny nadciągnęła burza śnieżna, przynosząc opad w wys. 16 cali. Obfite opady śniegu notowane są w północnej Oklahomie i Teksasie. Obecnie burza kieruje się utartym już od dłuższego czasu szlakiem — na zasypany śniegiem rejon Środkowego Zachodu. W ciągu ostatnich paru dni, tj. od ostatniego weekendu, ilość ofiar najnowszego uderzenia zimy, wynosi 56 osób.

Mieszkańcy miasta Oil City, Pa., żyją pod groźbą dalszych powodzi. W ciągu weekendu woda wylała tu na wysokość 8 stóp. Straty obliczane są na 4 mil. dolarów.

Najnowsze uderzenie najsroższej zimy stulecia wymierzone zostało we wtorek w południowe stany równinne. Należy spodziewać się, że śnieżyca przesunie się dziś środkiem kotliny Mississippi — w rejon kotliny Ohio. Biuro meteorologiczne wydało ostrzeżenie przed dalszymi opadami śniegu. Opady, które mogą sięgać od 4 do 8 cali, spodziewane są we wszystkich stanach środkowych, aż do górnego Michigan — na północy. Biuro twierdzi, iż można spodziewać się powtórki sytuacji, tj. nowej burzy śnieżnej, jaka miała miejsce w ostatnią niedzielę.

Na północnych równinach panują ostre mrozy. Temperatura dochodzi tu do 20 stopni poniżej zera. W stanach położonych nad Zatoką Meksykańską zapanowało natomiast ocieplenie, któremu towarzyszą ulewy. W miejscowości Boothville, La., spadło 4 cale deszczu. Zarządzono tu pogotowie przeciw powodziowe.

W Nowej Anglii panuje zachmurzenie. Temperatura utrzymuje się na wysokości kilkunastu stopni. Najwyższą temperaturę na terenie kraju zanotowano wczoraj na Florydzie. Termometr wskazywał tu prawie 85 stopni.

Dyplomaci-Szpiedzy Wydaleni z Lizbony

Lizbona (NYT) — Rząd portugalski wydalił dwóch sowieckich dyplomatów — szefa sekcji prasowej i attache handlowego — z powodu naruszenia przez nich uprawnień dyplomatycznych, co w języku zwyczajnym oznacza uprawianie roboty szpiegowskiej.

Moskwa ogłosiła, że oskarżenia portugalskie są bezpodstawne i zagroziła Portugalii "srogimi konsekwencjami".

Wydalenie szpiegów sowieckich poprzedzone zostało oświadczeniem portugalskiego ministra spraw zagranicznych, że rząd rozważa sprawę zmniejszenia personelu ambasady sowieckiej w Lizbonie, co ma być jedną z odpowiedzi na sowiecką interwencję w Polsce.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Przyjazny Gest Libii Wobec Egiptu

Kair (UPI) — Półoficjalny organ prasowy podał wiadomość o otwarciu — po raz pierwszy od trzech lat — granic pomiędzy Egiptem a Libią. Fakt ten jest zwiastunem polepszenia się stosunków między Egiptem a innymi krajami arabskimi.

Pismo Al Ahram cytuje wypowiedź gubernatora prowincji gen. Youssri Al-Shami, który oświadczył, że przejście graniczne u wybrzeża Morza Śródziemnego zostanie otwarte, celem umożliwienia nauczycielom egipskim, pracującym po drugiej stronie granicy — spędzenie wakacji na terenie Egiptu.

W r. 1979 reżym libijski płk. Moammara Khadafy zamknął granicę, co stanowiło jedną z zastosowanych wobec Egiptu przez państwa arabskie sankcji — w związku z podpisaniem przez Kair traktatu pokojowego z Izraelem.

Rzeczoznawcy spraw Bliskiego Wschodu twierdzą, że decyzje Libii — otwarcia granicy w miejscowości Mossaed — po stronie libijskiej oraz w Salloum — po stronie egipskiej, stanowi gest mający na celu doprowadzenie do pojednania pomiędzy obu rządami.

W ciągu poprzednich trzech lat, Libijczycy, którzy zamierzali powrócić do kraju, musieli najpierw lecieć do Rzymu lub do miasta Valetta na Malcie, a dopiero stamtąd szukać połączenia lotniczego do Tripolisu.

W momencie zamordowania prezydenta Anwara Sadata, tj. w październiku ub.r., napięcie po obu stronach granicy było bardzo wysokie z uwagi na fakt zwiększenia zbrojeń obu państw.

Nowy prezydent Egiptu Hosni Mubarak rozwiał te napięcia, oświadczył bowiem, iż Egipt nie ma najmniejszego zamiaru zaatakowania Libii.

Syn Komendanta w Nowej Szkole

Syn komendanta chicagoskiej policji Richarda Brzeczka — Marek Brzeczek zmienił szkołę.

Marek będzie obecnie uczęszczał do szkoły prywatnej prowadzonej przez znaną nauczycielkę, Marvę Collin.

Poprzednio Marek chodził do szkoły katolickiej.

Dzielimy się z wszystkimi tą smutną wiadomością, że 30 stycznia 1982 r. odszedł od nas na zawsze, śp.

Generał Pilot

Stanisław Karpiński

Ostatni Dowódca Polskiego Lotnictwa II Wojny Światowej

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 6-go lutego b.r., w Los Angeles, Kalifornia.

Żonie, byłej zasłużonej pilotce, Barbarze z d. Wojtulanis i Rodzinie składamy wyrazy głębokiego współczucia.

STOWARZYSZENIE LOTNIKÓW POLSKICH
SKRZYDŁO CHICAGO

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadek i brat nasz, śp.

Tadeusz Bomba

(syn śp. Jana i śp. Marii; brat śp. Kazimierza i śp. Franciszka; szwagier śp. Ben Czarnik)

Członek Klubu Dąbrowa; nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 1-go lutego 1982 roku, o godzinie 2:30 po południu, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dzisiaj po godzinie 2-ej po południu do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5-go lutego, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego Skaja Funeral Home, pnr. 3656 W. Belmont Ave., do kościoła Św. Wacława (Msza Św. o godzinie 9:30 rano), a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogążeni:

Michalina (z domu **Wajda**), żona; **Maria (Stanisław) Kogut**, córka i zięć; **Maria i Daniel**, wnuczka i wnuk; **Wiktoria Czarnik, S. M. Claudia** ze Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek, **(Władysław (Weronika)** w Polsce, **Genowefa (Stanisław) Kmiec, Maria Bomba i Genowefa Bomba**, siostry, brat, szwagier i bratowe; siostrzeńcy, siostrzenice, bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Skaja Funeral Home.
Telefon 539-1376. (3, 4)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadek, brat nasz, zięć mój i wujek nasz, śp.

Tadeusz P. Serwanski

(syn śp. Józefa i śp. Heleny Serwanskich; zięć śp. Jana Jucha)

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 1-go lutego 1982 roku, wieczorem, w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po godzinie 1-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 4-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Antoni Boldyga, pnr. 1758 W. 51-sza ul., do kościoła śś. Cyryla i Metodego, 50-ta i S. Hermitage, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

JoAnna (z domu **Jucha**), żona; **Marta (Ron) Wiśniewski, Tadeusz Jr. (Patricia)**, córka, zięć, syn i synowa; 4 wnucząt; **Edwin (Susan), Albina (Michał) Garb, Aniela (Andrzej) Knaga** (a w Polsce **Zygmunt [Maria], Eleonora [Eugeniusz] Kutasiewicz, Józef [Hilda], Olga [Jarosław] Brazova**), bracia, bratowe, siostry i szwagrowie; **Marta Jucha**, teściowa; bratanki, bratanice, siostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Antoni Boldyga. Telefon 776-1110.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Maria Weiss

(z domu Zawadzki)
(żona śp. Michała; matka śp. Ryszarda)

Członkini Tow. Koło Wolności Gr. 1084 ZNP; pożegnała się z tym światem, opatrzona Sw. Sakramentami, dnia 1-go lutego 1982 roku, o godzinie 9:30 rano, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dzisiaj po godzinie 2-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 4-go lutego, o godzinie 8:45 rano, z zakładu pogrzebowego Casey-Laskowski, pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła Our Lady of Grace (Msza Św. o godz. 9:30), a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Janina (Józef) Biedziak, córka i zięć; **Krystyna (Donald Jr. Klein, Lucy, Czesław (Paula) Biedziak**, wnuki i wnuk; **Laurel, Geffrey**, prawnuczka i prawnuk; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się: Casey Laskowski i Syn.
Telefon 777-6300. (2, 3)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż siostra i ciocia nasza, śp.

Bessie B. Kawczynski

(żona śp. Bruno)
(matka śp. Stanley)

Członkini Tow. Dzwon Wolności Gr. 1290 ZNP; po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 1-go lutego 1982 roku, o godzinie 3:45 po południu, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 4-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6250 N. Milwaukee Ave., do kościoła Św. Tekli, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

William Becker, brat; bratanki, bratanice, siostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Colonial Funeral Home — Józef Wojciechowski.
Telefon 774-0366.

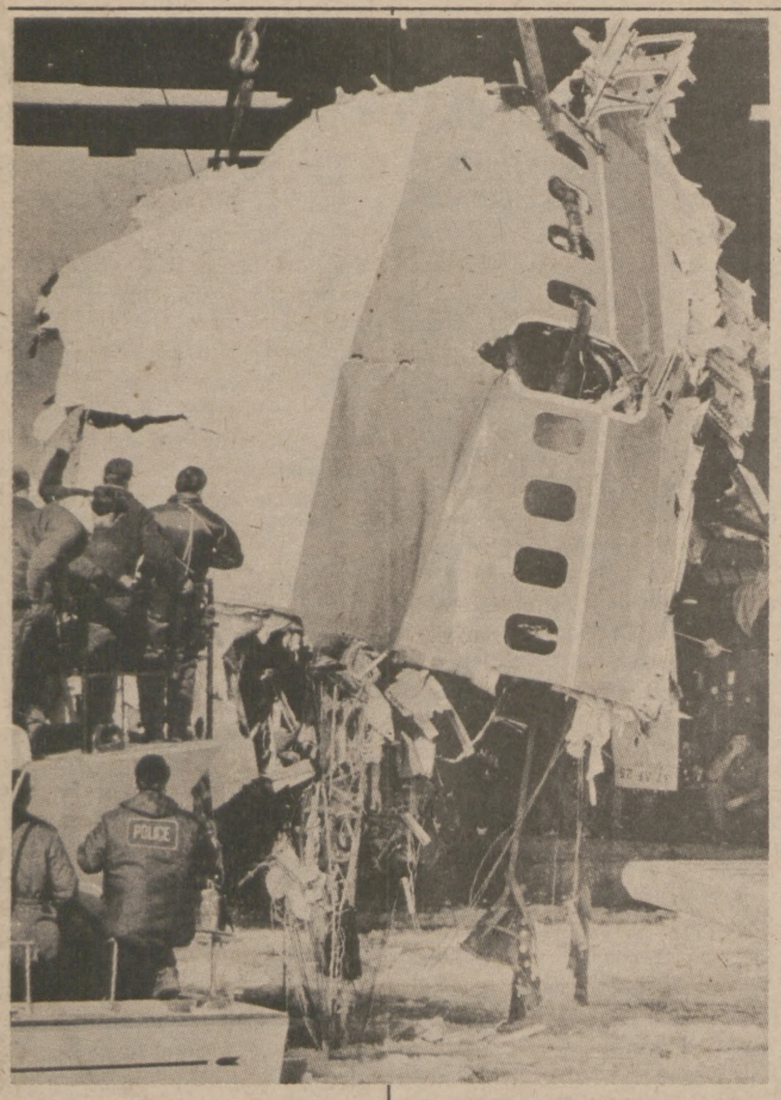

WASHINGTON. — Ekipy nurków wydobyły część kabiny pasażerskiej samolotu linii lotniczych Air Florida. Samolot ten rozbił się w stolicy U.S. 13 stycznia br. (UPI)

"Salute To Solidarity"

Z powodu przedłużającego się programu i wyraźnego zniecierpliwienia wielu uczestników, prezes ZNP i K.P.A. Alojzy Mazewski zrezygnował z przemówienia w języku angielskim, w którym wyraził wdzięczność przywódcom amerykańskiego świata pracy za zorganizowanie manifestacji solidarności z narodem polskim. "Jak Solidarność dała ujarzmionym narodom nadzieję na lepszą przyszłość, tak manifestacje solidarności AFL-CIO, są nie tylko zachętą dla polskich robotników, lecz stanowią poważny krok na drodze do braterstwa wszystkich ludzi", stwierdził prezes Mazewski. Poniżej angielski tekst przemówienia prezesa Mazewskiego, które nie zostało wygłoszone.

* * *

The Polish American Congress and millions of Americans of Polish origin and heritage join the American Federation of Labor and the Congress for Industrial Organization in this extra-ordinary and precedent-setting endeavor, when

— the AFL-CIO, born in struggle and nurtured in freedom reaches out with word of solidarity, compassion and encouragement across the Atlantic to the millions of workers in Poland, where their bold and heroic bid for freedom and dignity has been trampled by the communist hatchetmen of the Kremlin masters.

The movement of the Polish workers that gave birth to Solidarity in Gdansk, in August, 1980, cheered the free nations of the West and appeared as a light of promise to peoples still suffering inhuman tyranny of communism and still longing for a measure of freedom.

That the freedom of the Polish workers, that shone with promise of a better and more secure future, was short-lived, is, of course, the singular tragedy of our times.

It is the source of our deep and abiding concern.

However, we know in our hearts, that Poland's Solidarity is down, but it did not die.

For it contains within itself the seeds of most precious values of man — freedom, innate dignity and fundamental civic rights of a civilized society.

And, viewing the developments in Poland, we too, know, deep in our hearts that these values linked with the workers' rights to organize, to be a vital factor in economic structure and to partake with their families in the bounties of the land — are indivisible.

Like God-given freedom and dignity of man are indivisible, so are the workers' rights.

The workers, as creators of goods and services all over the world, cannot be half free and half enslaved.

That is why the Solidarity Movement in Poland is so important.

That is why, the AFL-CIO Solidarity Days and Observances in honor of Polish Solidarność are of paramount validity to men and women everywhere.

Like Polish Solidarność gave the captive and enslaved nations the promise of a better future, so —

— the AFL-CIO Solidarity observances in the United States not only stand for encouragement and aid to the Polish workers, but —

ARE A SIGNIFICANT STEP TOWARD BROTHERHOOD OF MAN.

Hands of free workers of America are reaching across the seas to the Polish workers, downtrodden by the tyranny of myopic satraps.

This, indeed, is a moral and ideological equivalent of a down payment for the epoch in which universal brotherhood of man in freedom and dignity becomes a shining reality.

And now, with your gracious indulgence, I will say a few words in Polish — the language of Lech Wałęsa, who was singled out as the Man of the Year by the prestigious Time Magazine.

And I wish to add at this point, that Time was eminently right when stating that the strength of Wałęsa and of Solidarity is deeply rooted in one thousand years of Polish history, replete with precepts of freedom and acknowledgment of God given dignity of man.

Płatne Reklamy Pomagają w Zwiększeniu Liczby

Pacjentów w Szpitalach

Szpitale chicagoskie tak jak i inne na terenie całego kraju starają się przyciągnąć sobie klientów. Nie do pomyślenia było kiedyś, ażeby otrzymać np. komplet walizek, lub zniżkę na operację katarakty właśnie od zarządu szpitala. Obecnie tak się dzieje. Wiele szpitali w taki sposób stara się przyciągnąć pacjentów.

Dick McDonald, który jest przedstawicielem firmy reklamowej w Milwaukee, stwierdza, że wiele szpitali jest klientami jego firmy. Wiele szpitali tylko dlatego, że nie mają odpowiedniej reklamy będą musiały być w ciągu najbliższych dziesięciu lat zamknięte. Jak wynika z przeprowadzonego przeglądu, trzeba przeprowadzić odpowiednie innowacje i w ogłoszeniu podać je do wiadomości publicznej. Według McDonald szpitale powinny tak jak inne instytucje ogłaszać się jak np. linie lotnicze czy banki.

Powinna się zmienić tradycyjna rola szpitala, które uważane są tylko za ośrodki opieki nad pacjentami. Szpitale powinny wyjść na przeciw swoim pacjentom. Dla przykładu, jeśli jest szpital mający tradycje w leczeniu dzieci, a jeśli wokół tego szpitala zwiększy się liczba mieszkańców, to trzeba otworzyć nowy o dobrej reputacji oddział.

Np. szpital Bethesda, który mieści się przy 2451 W. Howard posiada tylko 140 łóżek. Slogan płatny głosi, "że jest on dość duży, aby zaopiekować się tobą i na tyle mały, aby roztoczyć opiekę nad tobą". Inną innowacją, jaką wprowadził ten szpital jest zakupienie samochodu sanitarki, która dociera do grup społeczeństwa zanim opieka lekarska jest potrzebna. I tak w tym wypadku, samochód zjawił się np. na posiedzeniach grup ludności przy kościołach, przeprowadzono tam badania i z kolei ludność z objawami chorobowymi kierowana została na badania do szpitala. Wykryto w ten sposób u kilku osób niebezpieczne zjawisko istnienia krwi w moczu. Jeden ze szpitali, który reklamuje się swoje usługi donosi, że do szpitala zgłaszają się najpierw ludzie zanim znajdą sobie lekarza, świadczy to o jego wielkiej popularności dzięki tej właśnie reklamie.

Przedstawiciel jednego szpitala w Glenbrook powiada, że reklama radiowa spowodowała zwiększenie napływu pacjentów o 20%, do pogotowia ratunkowego zgłasza się więcej o 33% pacjentów, a ilość telefonów po porady psychiatryczne do lekarzy wzrosła o 133%.

Na podstawie ogłoszenia jednego ze szpitali w San Francisko stwierdzono, że liczba pacjentów zaczęła wzrastać. Jednakże członkowie innych szpitali zaczęli zgłaszać protesty przeciw tej reklamie. Wobec tego szpital wstrzymał swoje ogłoszenia i zauważono, że niestety ilość pacjentów gwałtownie zmalała.

Nie jest rzeczą stwierdzoną, że reklamy pomagają w podniesieniu ilości pacjentów, reklamy bywają różne, nie zawsze są w dobrym guście i smaku. Dlatego nie można sprawy uogólniać, nigdy przecież nie wiadomo, co dla jednych jest dobre dla innych może być złe.

Policja Poszukuje Mordercy

Policja w Cicero w dalszym ciągu prowadzi poszukiwania mordercy, który zastrzelił przed domem pracownika miejskiego Chicago. Zwłoki ojca znalazł syn w garażu. Zwłoki noszą ślady trzykrotnego postrzelenia.

Według rodziny, zamordowany powinien posiadać gotówkę około $200. Jednakże znaleziono przy nim tylko $2.

Zrezygnowano z Kupna

Członkowie Rady Powiatowej doszli do wniosku, że nie kupią parceli, jaka znajduje się w sąsiedztwie więzienia powiatowego. Poprzednio postanowiono kupić tę parcelę i wybudować na niej parking.

Kiedy jednak dowiedziano się, że właściciel tej posiadłości nie zapłacił za nią podatków, postanowiono zerwać umowę.

Do Osób Ogłaszających Się w "Dzienniku Związkowym"

Prosimy Sprawdzajcie Swoje Ogłoszenia

Chcielibyśmy sprawdzać każde ogłoszenie by się upewnić, że zostało ono wydrukowane zgodnie z Waszym życzeniem. Niestety, w tak szybkiej i rozległej operacji jaką prowadzimy, jest to niemożliwe do zrealizowania!

Jeśli więc znajdziecie jakiś błąd w Waszym ogłoszeniu lub jeśli ogłoszenie zostanie przeoczone — należy koniecznie powiadomić nas w pierwszym dniu ujawnionego błędu! Zrobimy wtedy korektę tak szybko jak tylko to będzie możliwe w rozkładzie pracy drukarskiej.

Musimy jednak z przykrością uprzedzić, że jeśli błąd drukarski w ogłoszeniu nie zostanie przez Was zauważony w pierwszym dniu i będzie kontynuowany w dalszych wydaniach pisma, wtedy to będzie Wasza własna odpowiedzialność!...

Ustalamy zatem następującą zasadę: Nasze Wydawnictwo nie będzie zobowiązane za jakiekolwiek błędy drukarkie ponosić większych kosztów, niż koszt za pierwszy dzień druku ogłoszenia. Ponadto poprawienie błędów drukarskich będzie ograniczone tylko do tej części ogłoszenia, w której błąd się pojawił. Za treść ogłoszeń wydawnictwo nie ponosi odpowiedzialności!

Tak więc prosimy uprzejmie — sprawdzajcie sami Wasze ogłoszenia w pierwszym dniu ich pojawienia się w druku i w razie znalezienia błędu drukarskiego — powiadamiajcie nas natychmiast dzwoniąc na Nr.: 286-0141. Z góry dziękujemy za współpracę!

Administracja Dziennika Związkowego
Dział Ogłoszeń

NOWY KALENDARZ

Zwyczajem lat ubiegłych — wyszedł już z druku nowy KALENDARZ ZWIĄZKOWY NA ROK 1982. Wydawnictwo to z każdym rokiem ulepsza swoją treść, dostosowując ją do bieżących potrzeb członków ZNP i całej Polonii w świecie.

Kalendarza Związkowy na rok 1982, posiada bogatą treść informacyjną i powieściową, przeplataną zdrowym humorem i ozdobioną licznymi ilustracjami. Posiada on szczególnie ważne informacje dla osób starających się o obywatelstwo amerykańskie.

Kalendarz Związkowy w cenie $5.75 z przesyłką można zamawiać w Administracji Dziennika Związkowego. Zamówienia wraz z należnością w czekach lub money orderach należy kierować do:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave.
Chicago, IL 60646
NA C.O.D. NIE WYSYŁAMY

★ Pomoc Domowa

Gospodyni Z Zamieszkaniem
Pracujące małżeństwo z 1 dzieckiem poszukuje przyjemnej pani do ogólnej pracy domowej; pranie i trochę gotowania. Musi mówić po angielsku. 6 dni w tygodniu z zamieszkaniem. Bardzo dobre wynagrodzenie. Przyjemny dom.
835-0960 Porozmawiamy

PRACE DLA KOBIET
W prywatnych domach z zamieszkaniem lub bez. Wspaniałe wynagrodzenie. Wymagana podstawowa znajomość języka angielskiego lub chęć do nauki.
POLONIA EMPLOYMENT AG.
792-1343
od 10 am — 5 pm
5356 N. Milwaukee Ave.

Gospodyni Z Zamieszkaniem
Musi być w wieku od 25-40 lat. Musi lubieć dzieci. Dobrze ułożona, schludna kobieta do opieki nad 1 rocznym chłopcem. Pracodawczyni mówi trochę po polsku. Wynagrodzenie $130 tyg. na początek.
967-8344

ELDERLY LADY DESIRES
Woman for cooking, cleaning, general assistance. 5 days a week. Some English a must.
944-7151

POTRZEBNA kobieta do pilnowania 2-ga dzieci. 51-sza i Ashland. 254-4615.

WANTED live-in housekeeper. Must drive and speak some English. — 630-7657. Ask for Pat.

DO POMOCY GOSPODYNI I PILNOWANIA DZIECI
Osoba w wieku od 20 do 35 lat, która chciałaby zamieszkać w stanie Connecticut. Dzwonić na numer telefonu w Palatine.
934-1921

LIVE IN HOUSEKEEPER
English speaking. 6 days. Non-smoker. Western Suburbs.
665-7977

Household Help
Wednesday or Thursday
9 to 5 p.m. Must provide own transportation.
Call: 366-9103

★ Praca Żeńska

POTRZEBNA DOŚWIADCZONA BARTENDERKA
Angielski konieczny. Zgłaszać się osobiście.
194 N. State
lub dzwonić
372-8620
po angielsku między 7 a.m. — 2 p.m.
Pytać o Mr. Gus Kataras

★ Praca Męska

★ Praca Żeńska

EXPERIENCED WAITRESS
English necessary for restaurant near Lake Shore Dr. Call only in English.
477-3795

HELP
LOVE CRAFTS? LIKE MONEY?
You can have both
No delivery, collections, or investing
Call: Mrs. Forestor 545-0286

JULIO'S BEAUTY SALON
Experienced female hairdresser to take over clients. Good presentation. Excellent Suburb Salon. Full time. Good salary. Home Call: Sun. and Mon.: JULIO 679-2499 or SALON: 498-5656

★ Praca

PRZYJMĘ kierowcę troka z 5-letnim doświadczeniem.....685-1658

DIETICIAN ASSISTANT
Our Christian skilled care facility is interested in you! Opening for a full time dietician assistant. Competitive salary. Must have own transportation.
Call Carmelita Guidote 480-6365
BRANDEL CARE CENTER
Northbrook EOE, M/F

JANITOR
Management couple wanted for northside courtyard building. Should be experienced in maintenance and very strong plumbing wise. Must speak good English. For interview call between 3 pm and 5 pm. Monday through Friday
764-4758
DIMENSIONS MANAGEMENT CORP.

★ Praca Męska

POTRZEBNY na stałe. Do zespołu muzycznego Gitarzysta — Piosenkarz, grający na gitarze rytmicznej. Dzwonić wieczorami od 5:00 p.m. . . 736-3215

JANITOR
FOR APARTMENT BUILDINGS
Janitorial and maintenance experience required. Must havw own tools and car. Must speak English.
873-2900

PHOTO TYPE SETTER
Vicinity Pulaski and Devon Aves. Top salary. Pleasant working conditions. Experienced only.
CALL 685-2256

OWNER OPERATORS WANTED
Local steel movement. Must have Illinois plates.
Call John or Joe:
895-8000

MĘŻCZYZNA do pracy w budynku apartamentowym. Sprzątanie i ogólna konserwacja. 973-7034 dzwonić po 6.

EXPERIENCED TOOL AND DIE MAKER
NAMSCO, INC.
333 S. 31st Ave.
Bellwood, IL • 544-4460

OSOBA Z DOSWIADCZENIEM W WARSZTACIE NARZĘDZIOWYM
Do operowania maszyny narzędziowej i szlifierki-ostrzarki narzędziowej (cutter grinding machine). Nauczymy. Pełny etat lub part time. Konieczna minimalna znajomość angielskiego.
Dzwonić w języku angielskim.
998-6884 Glencoe

Tool Manufacturer Has Openings For
B&S #13 GRINDER
CYLINDRICAL GRINDER
CINCINNATI #2
CUTTER GRINDER
Paid Holidays, Insurance and Profit Sharing. Overtime.
CONTACT: HUBERT SZAFRANSKI
TAURUS TOOL & ENGINEERING INC.
525 Estes Ave. • Schaumburg
351-9800

INSTANT PRINT SHOP
Vicinity Pulaski & Devon.
Top salary. Pleasant working conditions. Experience only.
CALL: 685-2256

WE HAVE IMMEDIATE OPENINGS STEADY WORK FOR:
SHEET METAL WORKERS
Must Be Experienced—FOR PRODUCTION SHOP
PRESS BRAKE AND SET-UP MEN
Secure job with a growing company. EXCELLENT WAGE and BENEFIT PACKAGE. Must be able to set-up press brake for production runs of light gauge sheet metal parts. Must be able to check and Supervise the work of operators.
CALL MIKE 766-5100
B&W CORPORATION
110 Gateway Rd. • Bensenville, IL

★ Naprawa TV

NAPRAWA telewizorów. Gwarancja. Szybko i tanio 736-5605

★ Kontraktorzy

R/C CONSTRUCTION
The remodeling Company. No job too big or too small.
Call Bob Reptowski: 537-5534
29 yrs. of quality work at affordable prices.

★ Elektryczne Roboty

LICEJCJOWANY elektryk wykona wszelkie prace elektryczne z gwarancją i po konkurencyjnych cenach
725-0188

★ USŁUGI

PIANO TUNING
Economical Piano Tuning, Repair & Rebuilding By Danny's Keyboard. Call 866-8504

★ Zguby

ZGUBIONO paszport na nazwisko Leonard Dobrzyński. Znalazca proszę dzwonić: 226-7608.

★ Interesy

Elmhurst-Restaurant Coffee Shop
Seats 80 — 500
Spring Rd. $35,000
255-6144

★ Rozmaite

PRZECIWKRADZIEŻOWY SYSTEM ALARMOWY
Zabezpiecz swój dom przed kradzieża. instaluiac ten sam system jaki mają banki. Za naciśnięciem guziczka lub automatyczna kontrola (remote control). Magiczne — w 3 minutach rezultat. Elektroniczna kontrola może być dogodnie umieszczona. Przystępna cena. Darmo wycena.
A—1 ANDERSON CO.
334-0771

JAMAICA SUPER SALE!
Save $ on 8 day Hilton Vacations. Depart March 5, 19 & April 2. Lim. time offer. Incl. air/hotel/more. $589.Credit Cards acceptalbe.
Call 9 to 9.
Wilson Travel, 695-0287.
Ask for Pat.

★ Lekcje

LEARN SELF DEFENSE
Protect Yourself — Private or Group Lessons In Your Home. Children, Ladies, Any Age. Call for an appointment Mr. Bruno (Blac Belt Expert-Karate) — 726-7260.

★ AUTO

SPRZEDAM FIAT BRAVA 1980 ROK
4-ro drzwiowy
Tel. 539-6820

★ Domy

BUFFALO GROVE
3 bdrm. ranch, 2 baths, 2 car gar. Attractive financing available.
Call after 6 p.m.
382-4071

★ Do Wynajęcia

UMEBLOWANE SYPIALNIE CZYNSZ TYGODNIOWO LUB MIESIĘCZNIE
Można opłacać dziennie. Obsługa 24 godziny na dobę — pokojowa. Centralka telefoniczna (switchboard). Przystępne ceny.
MILSHIRE HOTEL 384-7611
Dzwonić w godzinach 8 rano 1 p.p.

DWA POKOJE Z KUCHNIĄ
DO WYNAJĘCIA
Okolica Pulaski Rd.
Belmont i Milwaukee Ave.
Tel.: 282-2486

6 POKOI, ogrzewane, gorąca woda, na pierwszym piętrze. 486-1597

4-POKOJOWE mieszkanie, 2 sypialnie. $190 oraz użyteczności. Możliwość lodówki i pieca; Wicker Park. 772-1945, po 6-ej.

SAMODZIELNY POKÓJ DLA PANA BEZ NAŁOGOW. Diversey-Cicero. 286-6591.

3729 W. GRAND. Studio and 1 bedroom apartment for rent. Heat included. 342-0496.

MIESZKANIE dla panów.....777-8039

SYPIALNIA z używalnością mieszkania przy rodzinie, $25 tygodniowo. 227-0679.

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJA SIE W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

TO OUR ADVERTISERS
DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.
ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW
OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA
PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.
Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Prokurator Daley Krytykuje Sędziów Za Łagodne Wyroki

Prokurator stanowy powiatu Cook wystąpił w poniedziałek z ostrą krytyką sędziów sądu karnego za to, że wydają zbyt łagodne wyroki.

Daley zapowiedział, że wystąpi z wnioskiem o skazywanie przestępców za napady zbrojne z bronią, ażeby otrzymywali karę 8 do 10 lat więzienia, bez wcześniejszych zwolnień. Skrytykował on obecne prawo, za skazywanie przestępców, którzy używają broni, na okres 6 lat więzienia, z czego przestępca po odsiedzeniu trzech lat, zostaje zwolniony "za dobre sprawowanie".

Daley powiedział, że decyzja sędziego James M. Schreier, który wycofał Isię w zeszłym tygodniu ze sprawy przeciw dwom siostrom oskarżonym o sprzedaż narkotyków, spowodowała zlekceważenie prawa stanowego.

Siostry Maribeth Sweeney, lat 25, i Susan, lat 20, zamieszkałe w Hickory Hills, zostały uznane winnymi sprzedaży 112.7 grama kokainy, zamaskowanemu policjantowi na parkingu domu, w którym mieszkały, za sumę 8,000 dolarów.

W myśl prawa stanowego powinny one otrzymać karę 6 lat więzienia. Jednakże sędzia skazał je tylko na spędzenie każdego weekendu przez okres 6 miesięcy w więzieniu, otrzymały też wyrok w zawieszeniu oraz nakaz zapłacenia kary po 2,500 dolarów każda. Sąd najwyższy stanu Illinois nakazał sędziemu zbadanie jeszcze raz sprawy i wydanie wyroku zgodnego z prawem. Sędzia odmówił wykonania polecenia sądu, wycofał się z tej sprawy i polecił przeprowadzenie drugiej rozprawy.

Innym sędzią, który został skrytykowany przez prokuratora Daley jest sędzia Earl Strayhorn. Henry Higginbotham został uznany winnym zbrojnego napadu i usiłowania morderstwa. Według prawa powinien zostać skazany na minimum 6 lat więzienia. Sędzia Stayhorn skazał go na 3 lata w zawieszeniu, na 6 miesięcy więzienia oraz odpracowanie 250 godzin przy pracach publicznych. Daley powiedział, że Higginbotham jako członek gangu ulicznego próbował zastrzelić konkurenta, a przez pomyłkę postrzelił kogoś innego i przez sędziego został po tym zwolniony po zapłaceniu kaucji.

Protest Mieszkańców Park Ridge Przeciw Decyzji Rady Miejskiej

W poniedziałek wieczorem odbyło się spotkanie rady miejskiej z mieszkańcami Park Ridge. Mieszkańcy wyrażali swoją złość i niezadowolenie z powodu decyzji rady miejskiej, pragnącej usunąć z domu stare małżeństwo, a na miejscu ich domu zbudować parking samochodowy dla mającego w pobliżu powstać kondominium.

Ludzie w swych wystąpieniach apelowali do rady miejskiej, ażeby okazała trochę serca dla starych ludzi, którzy w domu tym zamieszkują ponad 25 lat. "Pozwólcie im pożyć w tym domu jeszcze kilka lat" — powiedziała jedna z mieszkanek Park Ridge. Małżeństwo Franklin Jones lat 80 i jego żona Evelyn lat 75, nie pragną zapłaty za swój dom, chcą tylko tu pozostać.

Mayor Park Ridge próbował wytłumaczyć zebranym swoje stanowisko, jednakże nie został przez zebranych dopuszczony do zabrania głosu.

W myśl propozycji rady miejskiej, małżeństwo Jones mogłoby mieszkać w swoim domu jeszcze około roku i w tym czasie powinno znaleźć inne mieszkanie, aby się wyprowadzić.

Miasto posiada plan już od 20 lat, w myśl którego tereny pomiędzy ulicami Northwest Highway, Ridge Terrace, Summit oraz zaułkiem, który jest pomiędzy istniejącymi sklepami wzdłuż Prospect Ave., mają być zabudowane. Planuje się tutaj zbudowanie za sumę 14 mln dolarów centrum składające się z budynków handlowych, 88 mieszkań-kondominiów oraz parkingów. W realizacji tego planu przeszkadzają trzej właściciele domów, z których jednym jest między innymi małżeństwo Jones.

Rada miejska w październiku ub. roku przyjęła zarządzenie, żeby ugodowo załatwić sprawę z prywatnymi właścicielami domów. W myśl tego zarządzenia, sprawa powinna być załatwiona do dnia 18 stycznia. W innym wypadku powinna być skierowana do sądu, ażeby sąd użył swoich wpływów do rozpatrzenia sporu. Jednakże do tej pory nie wystąpiono na drogę sądową przeciw żadnemu z trzech właścicieli.

Tereny to miasto zamierza odsprzedać budowniczemu, który już latem tego roku planuje rozpoczęcie budowy domów handlowych.

Tylko Trzech Mieszkańców Morton Grove Oddało Swą Broń

W poniedziałek w południe weszło w życie zarządzenie dla mieszkańców Morton Grove odnośnie posiadania broni. Morton Grove liczy 24,000 mieszkańców. Jedynie trzy osoby przybyły na policję, ażeby oddać tam swoją broń.

W myśl zarządzenia, które jest jedynym w kraju, nie wolno posiadać ani kupować czy sprzedawać wszelkiego rodzaju broni na terenie Morton Grove. Sugerowano dawniej osobom, które posiadają broń, ażeby ją przechowywały ewentualnie gdzie indziej, a kto nie zamierzał tego, broń powinna być oddana na posterunek policji. Będzie ona tam przechowywana przez 5 lat, a po tym terminie zniszczona, jeśli zarządzenie to przetrwa do tego czasu.

Za nieprzeganie zarządzenia, jeśli broń zostanie znaleziona przez policję, osoba posiadająca ją podlegać będzie karze pieniężnej od 50 dolarów do 500 dolarów. Natomiast jeśli to się powtórzy w stosunku do tej samej osoby, grozi kara więzienia od 6 miesięcy i więcej. Jednakże policja nie przypuszcza, że większe ilości broni zostaną na terenie Morton Grove znalezione.

Zarządzenie o zakazie posiadania broni spotkało się z opozycją ze strony niektórych mieszkańców. W efekcie jednak dwukrotnie sąd uznał je za zgodne z konstytucją. W piątek sąd okręgowy uznał je za zgodne z konstytucją stanową, jak również federalny sąd apelacyjny, do którego właściciel odwołał się, uznał zarządzenie jako zgodne z konstytucją.

Trzech mężczyzn, którzy oddali swoją broń policji w Morton Grove traktowało ją jako swoje hobby lub dla obrony własnej w razie napadu.

Pierwszym, który zgłosił się z oddaniem broni był 69-letni mężczyna, który przyniósł trzy zardzewiałe pistolety pochodzące z okresu pierwszej wojny światowej. Były to prezenty, jakie otrzymał od swojego teścia. Drugi mężczyzna przyniósł 22 kalibrowy pistolet, który nigdy nie był używany. A trzeci mężczyzna odniósł 25 kalibrowy automatyczny pistolet, który używał czasami jako rozrywkę sportową.

PADWA — Pierwsze zdjęcie, po uwolnieniu przez oddziały Karabinierów włoskich amerykańskiego generała Jamesa Doziera. Obok Generała, oficer Karabinierów. (ANSA—UPI)

WASHINGTON — Prezydent Reagan wznosi toast w czasie uroczystego obiadu wydanego z okazji setnej rocznicy urodzin byłego prezydenta Franklina Delano Roosevelta. (UPI)

"Zamrożenie" Budowy Projektowanych Obiektów

Na Polecenie Gub. Thompsona, Aby Zaoszczędzić Pieniądze

Gubernator Thompson ogłosił we wtorek, że wydał rozporządzenie na mocy, którego zostaną wstrzymane na czas nieograniczony wszytkie prace budowlane przy obiektach, jakie miano budować na polecenie stanu. Chodzi tu o obiekty, których budowy jeszcze nie rozpoczęto.

Zdaniem Gubernatora, w związku z poważnymi problemami finansowymi, dzięki wstrzymaniu się z budową nowych obiektów, Stan będzie mógł zaoszczędzić duże sumy pieniędzy. Największe oszczędności zrobione zostaną dzięki temu, że nie trzeba będzie sprzedawać obligacji na zbyt wysoką sumę, co pozwoli na mniejsze wydatki Stanu.

Naturalnie, wszystkie projekty budowlane już rozpoczęte, będą zakończone.

Jak dotąd, nie wiadomo, jak wiele nowych projektów budowlanych podlega nowemu zarządzeniu Gubernatora. Pobieżna analiza określa liczbę na przynajmniej 78. Podobno po upływie sześciu miesięcy sprawa ta zostanie gruntownie przeanalizowana i jeśli okaże się, że warunki finansowe sprzyjają, "zamrożenie" zostanie zniesione.

Gubernator powiedział, że akcja ta zaoszczędzi 20 mln dol., które są bardzo potrzebne stanowi, aby móc wykorzystać je na wydatki opieki społecznej. Nie wiadomo również ilu robotników nie będzie mogło pracować na skutek ostatniej decyzji.

Stan planuje zredukować okres, na jaki sprzedaje się obligacje stanowe. Poprzednio projektowano, że spłata tych obligacji będzie obowiązywała po 25 latach. Obecnie planuje się, aby obligacje te były wypłacone po 10 latach. Podobno w ten sposób więcej korzyści będą mieli inwestorzy, stąd większe zainteresowanie kupnem obligacji no i naturalnie korzyść dla stanu.

Gubernator spotkał się również z członkami Stanowej Rady Szkół Wyższych. Dyskutowano zagadnienia budżetu. Gubernator nie chciał wyjawić szczegółów dotyczących wydatków szkolnictwa wyższego, jakie przewiduje w swej propozycji budżetu, powiedział jednak, że należy przygotować się na pewne cięcia, które "będą boleć."

Skazany Na Dożywocie Za Zamordowanie Dziecka

24-letni mężczyzna, pracujący przy obsłudze budynku, został skazany na dożywotnie więzienie za seksualne molestowanie 6-letniej dziewczynki i jej zamordowanie. Zwłoki dziecka ukrył w pojemniku na śmieci.

Nominacja Zatwierdzona

Gubernator Thompson zatwierdził we wtorek kandydaturę Michaela Cardilli na stanowisko przewodniczącego Rady CTA. Cardilli został mianowany na to stanowisko przez mayor Byrne. Nominacja została zatwierdzona przez Radę Miejską. Zgoda Gubernatora oznacza, że Cardilli będzie mógł objąć nowe stanowisko. Jeszcze tylko sprawa formalna — zatwierdzenie jego nominacji na to stanowisko przez samą Radę CTA. Nie przewiduje się żadnych problemów.

Strażacy Otrzymają Radio

Po przykrych doświadczeniach z września ubiegłego roku, kiedy dwóch strażaków zginęło w pożarze, departament straży pożarnej starał się wprowadzić radio, w celu komunikowania się. Jednakże spotykało to pewnego rodzaju opory ze strony samych strażaków, ponieważ, jak twierdzili, posługiwanie się radiem, szczególnie w wysokich budynkach było niemożliwe z powodu zakłóceń. W ciągu najbliższych jednak dwu tygodni zostaną wprowadzone radia na użytek strażaków.

O Zmianę Wyroku Na Williama Scotta

Adwokaci reprezentujący byłego prokuratora Williama Scotta, który został skazany na rok więzienia za to, że zataił swe właściwe dochody w zeznaniu podatkowym, zwrócili się do sędziego z prośbą, aby zamienił wyrok ich klienta z pobytu w więzieniu, na pracę społeczną.

Adwokaci argumentują, że Scott, który nie popełnił żadnego "gwałtownego" przestępstwa, będzie bardziej pożyteczny pracując np. w Salvation Army czy też innej organizacji charytatywno-społecznej. Do prośby adwokatów dołączono list od Salvation Army, oraz drugi od dyrektora organizacji Wild Life Federation.

Zwrócono uwagę również na to, iż Scott cierpi na serce i w związku z tym, że przeszedł niedawno operację łserca, musi znajdować się pod stałą kontrolą lekarza — lekarza, który leczy go od samego początku choroby.

Sędzia okręgowego sądu federalnego Marvin E. Aspen wyda decyzję w najbliższy piątek.

Ogłoszono Wyrok na 4 Osoby Oskarżone o Oszustwa Finansowe

Cztery osoby, w tym jedna, która była blisko związana z osobą Martina Lutera Kinga JR., zostały przez sąd federalny skazane za oszustwa natury finansowej na sumę około 400.000 dol.

Clarence B. Jones z Nowego Jorku, adwokat i były murzyński przedstawiciel w walce o prawa Murzynów otrzymał wyrok 5 lat w zawieszeniu. Również został skazany na zapłacenie kary 20.000 dol., na rzecz poszkodowanych osób.

Hoyt Torrey z Chicago został skazany na sześć lat więzienia oraz 400.000 dolarów odszkodowania. Sędzia uznał jego osobę jako czołową w aferze przestępczej.

Ewen P. Barnett z Vermont został skazany na jeden rok więzienia, 5 lat w zawieszeniu oraz otrzymał wyrok zapłacenia kary pieniężnej w wysokości 33.000 dolarów. Czwarty oskarżony pochodzący z Florydy, otrzymał wyrok 4 miesięcy więzienia oraz 5 lat w zawieszeniu i zapłacenie kary pieniężnej w wysokości 4.800 dolarów.

Jones, Barnett i French zostali uznani winnymi na rozprawie w dniu 2 grudnia. Udowodniono im winę przewożenia skradzionej własności z jednego stanu do drugiego. Torrey natomiast, jako prezes firmy R.A. Financial Corp. został uznany winnym za pobieranie zaliczek pieniężnych i machinacje finansowe.

Ofiarami oszustwa zostali: aktor Fred Wiliamson, który ulokował pieniądze na sfinansowanie swojego filmu, inny aktor Stuart Whitman, Lewis University z Glen Ellyn oraz Holy Trynity kościół babtyjski z Brooklynu.

Jones otrzymał stosunkowo mały wyrok. Sędzia wziął pod uwagę prośbę oskarżonego, który znajduje się pod obserwacją lekarza psychiatry, po ciężkich przeżyciach osobistych, kiedy był bliski załamania psychicznego po śmierci swojej córki w tym czasie, kiedy przebywał w więzieniu.

Postanowiono Zaniechać Wykonania Trzech Projektów Melioracyjnych

Przyznano 267 Mln Dol. Na Ukończenie Pozostałych

Administracja rządu federalnego postanowiła znacznie zredukować wydatki przeznaczone na prace związane z utrzymaniem systemu wodnego kraju, szczególnie zaś fundusze przeznaczone na różnego rodzaju prace przy projektach melioracyjnych oraz budowie zapór wodnych. Prace te wykonywane są przez specjalny Korpus Inżynieryjny Armii.

Na skutek ostatnich cięć, w stanie Illinois nie zostaną wykonane trzy projekty: budowa dwóch rezerwuarów na południu stanu oraz pogłębienie rzeki Illinois, dla udostępnienia jej do żeglugi. Chodzi tu o rezerwat wodny, który kosztem 139 mln. dol. miał zostać wybudowany w Lincoln na rzece Embarrass na południe od Charlestonu, oraz rezerwuar wodny Helm, na rzece Wabash przy Skillet Fork — który miał kosztować 54 mln. dol.

Korpus Inżynierów opracował również plany budowy podwójnych śluz na rzece Illinois. Początkowo, budowa miała kosztować 417 mln. dol. okazało się później, że na skutek stale rosnących cen, koszty będą znacznie wyższe i ostatnio miały dojść do biliona dolarów. Również to przedsięwzięcie zostało wycofane z planów wydziału wodnego.

Kongres Stanów Zjednoczonych przyznał 267 mln. dol. na prace Korpusu Inżynieów, jakie mają zostać wykonane w roku bieżącym. Do najważniejszych projektów, jakie będą wybudowane należy budowa olbrzymiego rezerwuaru wodnego, w okolicach rzeki Little Calumet, aby w ten sposób rozwiązać problem powodzi, jakie nawiedzają te tereny w wypadku ulewnych deszczy. Projekt ten, którego budowa potrwa 10 lat, kosztować będzie 50 mln. dol. Dzięki niemu mieszkańcy 34 południowych przedmieść Chicago nie będą już więcej mieli problemów z pozalewanymi domami.

Za 87 mln. dol. zostaną wybudowane nowe śluzy na rzece Mississippi niedaleko miejscowości Alton. Pozostałe pieniądze wykorzystane zostaną do prac związanych z utrzymaniem w należytym stanie istniejących już tam , śluz i innych urządzeń wodnych i melioracyjnych na terenie całego stanu.

Okazuje się jednak, że Illinois otrzymało najwięcej pieniędzy z funduszy federalnych. Dopiero za naszym stanem kolejno otrzymały stosunkowo duże dotacje stany: Alabama i Teksas — pierwszy 239 mln. dol., drugi — 201 mln. dol.

Wzmożona Akcja Walki z Przestępczością Na "Prowincji"

Coraz częściej napływają do władz policyjnych miasteczek i osiedli rozsianych po stanie Illinois, alarmujące raporty, o stale rosnącej liczbie różnego rodzaju przestępstw, od brutalnych napadów rabunkowych, gwałtów i zabójstw, poprzez zwykłe oszustwa i kradzieże.

Niedawno przeprowadzone badania statystyczne wykazały, że ilość morderstw na "prowincji" wzrosła o 40% w porównaniu z r. 1972, natomiast liczba gwałtów aż o 156%. Wzrosła również liczba napadów rabunkowych o 84%, a kradzież samolotów i innych pojazdów mechanicznych o 100%.

Ten alarmujący wzrost przestępstw zdopingował biuro prokuratora stanowego do zajęcia się sprawą i zorganizowania specjalnej grupy śledczej, która będzie służyła pomocą i radą lokalnym oddziałom policyjnym i śledczym.

Program taki został powołany do życia w październiku. Polega on na współpracy władz stanowych, oddziałów lokalnych szeryfów i lokalnej policji, oraz grupy adwokatów, których naczelnym zadaniem będzie zajmowanie się "przestępstwami" natury handlowej, czyli wykrywaniem ewentualnych spisków mających na celu oszukanie lokalnych farmerów.

Najbardziej poszkodowanymi przez zwiększenie się ilości przestępstw na terenach słabo zaludnionych, terenach obejmujących duże gospodarstwa rolne, są naturalnie farmerzy. Najczęściej w stosunku do nich popełniane są dwa przestępstwa: kradzież maszyn rolniczych oraz oszustwa związane ze spichlerzami, w których przechowują swe plony.

Podobno na terenie Illinois działa szajka złodziei, którzy kradną maszyny rolnicze, aby później zamienić je u członków bandy złodziei ze stanu Tennessee na statki. Operacja złodziejska polega na tym, że złodzieje w Tennessee kradną statki prywatne i zamieniają na maszyny rolnicze ukradzione w Illinois. Później, każda z szajek sprzedaje ukradzioną zdobycz — złodzieje z Illinois sprzedają statki, złodzieje z Tennessee — maszyny rolnicze. W ten sposób trudniej jest wytropić złodzieja i stwierdzić skąd pochodzi ukradziony "towar".

Jeśli chodzi o sprawy spichlerzy, to często już zdarzało się, że farmer zmuszony przechowywać swe plony w wynajmowanych spichlerzach, utrzymuje jedynie pokwitowanie o zdeponowaniu zbiorów. Później, administracja spichlerza ogłasza bankructwo i farmer pozostaje bez plonów i bez gwarancji uzyskania jakiegokolwiek odszkodowania za swą stratę.

Obecnie prowadzone są starania, aby można było odzyskać od zbankrutowanych firm pieniądze, które pokryłyby straty farmerów.

$125 Mln z Funduszy Federalnych Na Naprawę Dróg w Illinois

W poniedziałek gubernator Thompson ogłosił, że administracja udostępniła 125 mln. dol. na fundusz naprawy dróg w stanie Illinois. Pieniądze te pochodzą z funduszy poprzednio już przeznaczonych dla naszego stanu w formie dotacji na budowę szosy przelotowej Crosstown.

Jak wiemy, mayor Byrne i gub. Thompson zgodzili się jednak, że nie należy szosy tej budować, natomiast pieniądze przelać na fundusz budowy i naprawy dróg, szczególnie tych, które znajdują się w samym Chicago albo jego bezpośrednim sąsiedztwie.

Do chwili obecnej, przed ogłoszeniem dodatkowych dotacji, z funduszu tego wpłynęło do Illinois już 445 mln. dol.

Stanowy sekretarz transportu John D. Kramer stwierdził jednak, zeznając przed komisją niższej Izby Legislatury Stanowej, że system dróg na terenie Illinois potrzebuje przynajmniej bilion (miliard) dolarów, aby można je było doprowadzić do właściwego stanu. Sekretarz Kramer oświadczył, że stan dróg jest zły, ponieważ większość ich zostało zbudowanych stosunkowo dawno i wymagają obecnie poważnych napraw. Sytuacja ta nie jest jednak typowa dla Illinois, ponieważ jak się okazuje, cały system dróg na terenie kraju wymaga poważnych napraw.

Pieniądze, które obecnie przelano na konto stanu zostaną wykorzystane na następujące projekty:

— Zmianę nawierzchni autostrady Stevenson na odcinku długości 12.5 mili od Wolf Rd., w Burr Ridge aż po California Ave. — kosztem 7.3 mln. dol.

— Poszerzenie i nałożenie nowej nawierzchni na drodze U.S. 34 niedaleko od Ogden Ave. na odcinku ciągnącym się przez 7.2 mili; koszt — 7.9 mln. dol.

— Przebudowę ulicy Western na odcinku Love Ln. do Monee Rd. — kosztem 5.8 mln. dol.

— Poszerzenie i nałożenie nowej nawierzchni drogi U.S. 55 od Plainfield Rd. w Willowbrook — co kosztować będzie 2.1 mln. dol.

— Naprawę skrzyżowania ulic w Skokie tj. skrzyżowania przy: Grosse Point Rd., Skokie Blvd. i Church St. za 1.4 mln. dol.

Departament dróg ogłasza przetarg na wykonanie tych prac. Przetarg rozpocznie się już 26 lutego, aby można było rozpocząć prace naprawcze natychmiast, kiedy warunki atmosferyczne na to pozwolą.

Aresztowano Rzekomego Mordercę

Policja chicagoska aresztowała 28-letniego włóczęgę, który podejrzany jest o to, że pobił na śmierć dwóch sprzedawców w sklepie z obuwiem w śródmieściu. Początkowo wydawało się, że sprawa jest bardzo zawikłana. Nie było żadnych śladów mordercy. Zespół detektywów policji chicagoskiej zdołał jednak zebrać dosyć dowodów, aby móc formalnie aresztować i oskarżyć Alfreda Cage o morderstwo.

Aresztowany przebywa w więzieniu, oskarżenie zostanie wydane 17-go lutego.